NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.
Rok X. Kraków, piątek 3 czerwca 1927 Nr. 144

NOWY DZIENNIK

Adres red… administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7. Numer tel… . — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. … Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". Wsze… …nikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. …ikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. Rękop… …edakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Niewczesny projekt

Kraków, 2 czerwca.

Ciemną plamą na wyjaśniającym się wprawdzie powoli ale stale, obrazie sytuacji gospodarczej Polski jest sprawa drożyzny, podnoszącej się równie drobnemi kroczkami, ale też równie stale. Jeżeli przypatrzymy się różnym wskaźnikom cen, to zobaczymy, że prawie każdy miesiąc przynosi wzrost ich o parę procent. W rezultacie, jeśli porównamy kwiecień 1926 z kwietniem 1927, to okaże się, że ogólny wskaźnik cen hurtowych podniósł się ze 178.4 na 206, w szczególności zaś artykuły rolne podrożały z 175.2 na 231.5, zaś artykuły przemysłowe ze 180.7 na 192.1. Jak widać, artykuły rolne podrożały o około 30 procent w ciągu ostatniego roku, podczas gdy artykuły przemysłowe podrożały tylko o 7 procent. Oczywiście podrożenie cen hurtowych pociągnęło za sobą również podrożenie kosztów utrzymania, przyczem odegrało tu wielką rolę podrożenie żywności, jako najważniejszego składnika kosztów utrzymania.

Dlaczego produkty rolne tak silnie u nas podrożały, wyjaśnialiśmy już wielokrotnie. Przyczyną tego zjawiska nie była bynajmniej jakaś światowa drożyzna żywności, lecz zaważyły tu na szali lokalne tylko przyczyny, a mianowicie filoagrarna polityka rządu, który dopuścił do wywozu zbyt wielkich ilości zboża z kraju i pozatem okazuje w stosunku do rolników w sprawach podatkowych szczególnie miękką rękę. Niedawno pisaliśmy o tem, że ta świadomie i celowo prowadzona polityka rządowa ma za sobą pewne pozory racji, ile że chce ona w ten sposób podnieść dochody ludności rolniczej, że jednak błędność jej leży w tem, że dochody te dla rolników odbiera ona innym warstwom społecznym, a nie stwarza ich przez pracę i postęp metod produkcyjnych. Rząd chce otworzyć dla naszego przemysłu krajowy rynek zbytu przez powiększenie siły nabywczej ludności, jednak przemysł nasz nie wiele skorzysta na tem, że podniesie się siła nabywcza ludności rolniczej, jeżeli równocześnie obniży się siła nabywcza ludności miejskiej. Na zamianie tej nawet przemysł krajowy raczej straci, gdyż znaną jest rzeczą, że ludność miejska konsumuje znacznie, może trzy albo cztery razy więcej artykułów przemysłowych, niż chłop małorolny, a nawet średnio-rolny.

Rzecz dziwna, że sfery wielkiego przemysłu nie tylko nie zaprotestowały przeciwko temu zasadniczemu zwrotowi w polityce naszego rządu, jaki się uwidocznił od czasu objęcia teki przez ministra Niezabytowskiego, ale nawet milcząco zaaprobowały ten nowy kurs polityki. Byłoby to ostatecznie zrozumiałe, bo sfery te osobiście mało są zainteresowane tem, czy chleb kosztuje 50 gr., czy 1 zł., ale nie może ule gać kwestji, że podrożenie żywności puszcza w ruch całą znaną nam dobrze maszynerję podwyżek rozmaitych związanych z sobą artykułów innych. W naszych warunkach, gdy płace robotnicze oscylują przeważnie na granicy minimum egzystencji, jest rzeczą wykluczoną, aby robotnicy mogli ze swoich zarobków płacić wyższe ceny za żywność. Istotnie statystyka wykazuje, że płace robocze podniosły się u nas w ostatnim roku w tym samym mniejwięcej stosunku, co koszta utrzymania, a przemysł nie przepuścił oczywiście tej okazji, by podwyższyć przytem i ceny swoich produktów. W rezultacie więc korzyść z większych dochodów rolnika jest iluzoryczna, bo podwyższone ceny uniemożliwiają powiększenie zbytu przemysłu. W każdym razie nowa polityka rządu niczego nie zmieniła, a co najwyżej utrudniła egzystencję tych sfer ludności miejskiej, które nie mają od kogo żądać podwyżki płac, tzn. ludności, zajmującej się handlem i wolnemi zawodami.

Istnieje i inny jeszcze dowód błędności tej polityki, a dowodem tym są wzrastające cyfry głosów komunistycznych. Nie ulega przecież wątpliwości, że nieznaczna tylko część głosów komunistycznych, oddanych przy ostatnich wyborach warszawskich przypada na przekonanych komunistów ideowców, a ogromna większość ich to poprostu ludzie, którzy chcieli w ten sposób zaprotestować przeciw nędzy, która ich gniecie. Wzrost głosów tych „komunistów" mimo poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej, to tylko owoc nowego kursu polityki agrarnej rządu, nieoczekiwany zapewne przez rząd, ale zupełnie logiczny i konieczny.

Półurzędowa prasa „sanacyjna" zdaje sobie dobrze sprawę z tego związku między drożyzną a wzrostem ilości głosów komunistycznych jednak zamiast potępić zasadniczo politykę cen uprawianą przez rząd, próbuje skierować sprawę na zupełnie błędne tory. Tak np. „Głos Prawdy", który niedawno jeszcze z niezwykłą nahalnością napadał na kupców, jako sprawców drożyzny, dziś dostawszy nauczkę, nie próbuje nadal winić stan kupiecki, lecz składa winę na — mylne obliczenia Ministerstwa Rolnictwa co do zbiorów zeszłorocznych i proponuje utworzenie jakiegoś „urzędu aprowizacyjnego", któryby scentralizował troskę o aprowizację kraju w artykuły spożywcze pierwszej potrzeby. Niestety jednak mieliśmy już takie urzędy, rozmaite „Puzapy", „Guzy" i tym podobne centrale, które jednak pozostawiły po sobie jak najgorsze wspomnienie i nie zachęcają wcale do nowych prób w tym kierunku. Nikt nie oddaje się iluzjom, że utworzenie takiego urzędu aprowizacyjnego przyniosłoby jakąś choćby minimalną zniżkę cen, podsuwanie więc takiego projektu jest chyba tylko próbą uspokojenia, czy też odwrócenia uwagi opinji publicznej.

Zamiast tworzyć nowe urzędy, które tylko zatrudniać będą ogromne sztaby urzędników i zapisywać tonny papieru, a żadnej realnej ulgi nie przyniosą, trzeba raczej — chcąc zwalczyć drożyznę żywności — porzucić obrany ostatnio kurs filoagrarny, trzeba przy obliczeniach statystycznych kierować się raczej ostrożnością, niż jakiemiś jednostronnemi tendencjami politycznemi i przedewszystkiem trzeba równą opieką otaczać wszystkie sfery produktywnie pracującej ludności.

Dr. B. S.

Nowy Jork przygotowuje się na przyjęcie Lindbergha

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 1 6. (P) Jak wiadomo, zawita wkrótce Lindbergh w Nowym Jorku. Stolica Stanów Zjednoczonych czyni pospieszne przygotowania do godnego przyjęcia lotnika. Ponieważ cała olbrzymia stolica pragnie widzieć Lindbergha, postanowiono urządzić mu pochód trjumfalny z aparatem poprzez ulicę „5 Avenue" aż po Park Centralny w Nowym Jorku. Park będzie w wieczór przybycia Lindbergha do Nowego Jorku iluminowany miljonem świateł elektrycznych. U wejścia do parku wzniesiony będzie łuk trjumfalny z napisem: „Vivat Lindbergh i jego samolot!"

Znaczki pocztowe z podobizną Lindbergha

Nowy Jork, 1 VI. Władze Stanów Zjednoczonych mają wydać znaczki pocztowe z wizerunkiem Lindbergha. Znaczki te sprzedawane będą z nadpłatą na rzecz ofiar wylewu Missisipi.

Francuzi w walce o nowe rekordy lotnicze

Paryż, 1 6. (P) Znani lotnicy francuscy Rignot i Coste rozpocząć mają dziś daleki lot napowietrzny, by poprawić słynny swój rekord z 28 października 1926, zostawiony teraz w tyle przez Lindbergha. Samolot pilotów francuskich wyposażony będzie na drogę conajmniej 6.000 klm. Śmiali lotnicy pragną zrazu lądować w pobliżu jeziora Bajkalskiego, by, przedsięwziąć potem dalszy lot do Tokio, o ile na to pozwoli mechanizm aparatu.

Trockiemu grożą wykluczeniem z partji

Moskwa, 1 VI PAT. Komitet wykonawczy trzeciej międzynarodówki przyjął rezolucję proponującą wykluczenie Trockiego w razie kontynuowania przez niego działalności opozycyjnej.

Szef litewskiego sztabu generalnego skazany na śmierć

Berlin, 1 6. (Tel. wł.) Z Kowna donoszą: Szpieg sowiecki, szef sztabu gen. litewskiego, Kleszczyński, został skazany na śmierć.

Z 15 komunistów, oskarżonych o wywołanie zamieszek 1 maja, 5 osób (w tem jedną kobietę) skazano na śmierć.

Za szpiegostwo

Moskwa, 1 VI. W Kijowie skazano 5 oficerów na śmierć za szpiegostwo.

Redukcje w sowietach

Moskwa, 1 VI. Postanowiono zlikwidować 95 przedstawicielstw sowieckich zagranicą i zredukować o 50 procent personel urzędniczy w urzędach zagranicznych.

Gorączka wyborcza w Irlandji

Londyn, 1 VI. (Tel. wł.) W Irlandji panuje gorączka przedwyborcza. Zebrania i wiece mają przebieg bardzo burzliwy. Na premjera Cosgrave'a i ministra sprawiedliwości dokonano zamachu pociskiem gazowym.

Sejm zwołany na 20 czerwca

Konferencja marszałka Sejmu z premierem Piłsudskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 1. 6. Sin. O godzinie 5-tej popołudniu prezes rady ministrów, pan marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze zaproszonego uprzednio marsz. Sejmu Rataja i odbył z nim półtoragodzinną konferencję, dotyczącą sprawy zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej. Po powrocie z konferencji pan marszałek Sejmu przyjął w swoim gabinecie przedstawicieli prasy i podał im do wiadomości, że rząd miał pierwotnie zamiar zwołać nadzwyczajną sesję sejmową na dzień 15. czerwca. Wskutek tego jednak, że na dzień 16 czerwca przypada święto, postanowił zwołać nadzwyczajną sesję na dzień 20 czerwca, tj. na poniedziałek. Ponieważ prezes rady ministrów nie zaznaczył, że i tym razem ma być inna data zwołania Sejmu, a inna otwarcia, przeto obecnie dziennikarze z rozmowy z marszałkiem odnieśli wrażenie, że data 20 czerwca będzie jednocześnie datą pierwszego posiedzenia nadzwyczajnej sesji sejmowej, tembardziej, że również nie była wysuwana sprawa ewentualnego ceremonjału otwarcia sesji. Dłuższa rozmowa między marszałkiem Piłsudskim a marszałkiem Ratajem toczyła się na temat programu prac sejmowych. Marszałek Rataj informował prezesa rady ministrów o zamierzeniach izby, a pan prezes rady ministrów wspomniał o możliwości przedłożeń rządowych. Ustalono, że sprawa programu prac nadzwyczajnej sesji sejmowej będzie przedmiotem osobnej konferencji pana prezesa rady ministrów z marszałkiem Ratajem, której termin jednakże nie został jeszcze ustalony.

W ten sposób wkraczamy w okres wskrzeszenia sejmu. Jak długo jednak będzie istniał, o tem krążą pogłoski. Twierdzą uporczywie, że dnia 1 lipca, lub najpóźniej w połowie lipca nastąpi rozwiązanie Sejmu.

Uchwały N. P. R.

Warszawa. 1. 6. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie klubu NPR, na którem prezes klubu, poseł Popiel, złożył sprawozdanie z sytuacji politycznej. W wyniku ożywionej dyskusji wypowiedziano się jednomyślnie za uchwaleniem projektu zmiany konstytucji w kierunku umożliwienia Sejmowi rozwiązania się własną uchwałą. Klub stoi na stanowisku bezwzględnego przyspieszenia wyborów parlamentarnych i przeciwstawia się zdecydowanie wszelkim pomysłom ewentualnego przedłużenia kadencji obecnych ciał ustawodawczych. Następnie zajmowano się programem nadzwyczajnej sesji sejmowej i postanowiono wystąpić z wnioskiem, dotyczącym polityki gospodarczej rządu w związku z drożyzną i ciężkiem położeniem robotników i pracowników państwowych.

Zw. Lud. Narodowy wobec nadchodzącej sesji sejmowej

Warszawa, 1 VI. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie klubu Z. L. N. przy udziale posłów i senatorów pod przewodnictwem wiceprezesa klubu posła Załuski. Po wysłuchaniu sprawozdania i omówieniu sytuacji politycznej klub przyjął jednomyślnie do wiadomości sprawozdanie prezydjum w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej i upoważnił prezydjum do opracowania materjału na tę sesję. W szczególności prezydjum Z. L. N. poczynić ma dalsze kroki celem zapewnienia większości dla projektu zmiany ordynacji wyborczej do sejmu i senatu i ustawy przeciwko komunistom. Cały szereg mówców ostro atakował działalność rządu. Polecono prezydjum klubu wygotowanie wniosków w sprawie antykatolickich i językowych okólników rządu, w sprawie prześladowania ruchu narodowego, w sprawie wyborów w Małopolscei na kresach, w sprawie rugów w urzędach oraz w sprawie dekretów prasowego, pocztowego i emerytalnego.

Finalizacja układów pożyczkowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 VI. Sin. Cały dzień dzisiejszy pan minister skarbu Czechowicz poświęcił finalizowaniu układów o pożyczkę amerykańską. W dniu jutrzejszym należy się spodziewać oficjalnego komunikatu w tej sprawie. Rokowania potrwają jednak jeszcze prawdopodobnie koło 7 dni.

Ważność koncesyj szynkarskich przedłużona do 1 stycznia 1928

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa.. 1. 6. Sin. W związku z wiadomością, jaka obiegała w Małopolsce, że rząd ma zamiar wycofać koncesje szynkarskie z dniem dzisiejszym, poseł rabin Lewin zwrócił się do ministerstwa skarbu, gdzie otrzymał zawiadomienie od p. Grabowskiego, że 14 kwietnia wysłany został okólnik pod liczbą L. 20564/A. 27. do wszystkich zainteresowanych instytucyj i urzędów, że ważność koncesji zostaje przedłużona do dnia 1 stycznia 1928 r.

Petycja 30.000 obywateli St. Zjedn. do królowej rumuńskiej

w sprawie położenia mniejszości w Rumunji

Bukareszt, 1 VI. „Adverul" donosi, że do Bukaresztu nadeszła już za pośrednictwem posła rumuńskiego w Waszyngtonie petycja do królowej rumuńskiej, podpisana przez 30,000 obywateli St. Zjednoczonych. W petycji tej powiedziane jest m. in.: Korzystamy z tej sposobności celem wyrażenia życzenia, aby Wasza Królewska Mość raczyła zwrócić łaskawą uwagę na położenie mniejszości w Rumunji które nie są obecnie życzliwie traktowane. Dotyczy to Rumunów-katolików, protestantów Żydów. Petycja ta była początkowo podpisana przez 60 wybitnych osobistości amerykańskich i miała być doręczona królowej rumuńskiej podczas jej pobytu w Ameryce, lecz w między czasie przybyło jeszcze 30,000 podpisów różnych wybitnych osobistości wszystkich warstw społecznych.

Niebezpieczeństwo nowych pogromów na Ukrainie?

Organ sjonistów emigrantów rosyjskich „Razswiet" zamieszcza alarmujący artykuł o możliwości nowych pogromów na Ukrainie. Niebezpieczeństwo takie istnieje na skutek przygotowań petlurowców, którzy są podnobno popierani przez cały szereg państw europejskich. Pisma ukraińskie podały niedawno treść korespondencji między obecnym ukraińskim „ministrem spraw zagranicznych" Tokarzewskim-Karaszewiczem, a Andrzejem Lewickim. Z listów tych wynika, że wszystkie większe państwa europejskie prowadziły rokowania z następcami Petlury. Celem tych rokowań ma być wszczęcie powstania na Ukrainie przy pomocy ukraińskich oddziałów partyzanckich.

Zamiast posłów -- przedstawiciele spółdzielni

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 1. 6. Sin. W myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 lutego o składzie rady zawiadowczej w PKO, w miejsce dwóch delegatów sejmu wchodzi mają dwaj reprezentanci spółdzielń kredytowych. W związku z wejściem w życie powyższego rozporządzenia wchodzą na miejsce posłów Gruszki i Zdziechowskiego, mianowani przez ministra skarbu, inżynier Mokrzyński z Patronatu Spółek Rolniczych we Lwowie oraz Józef Szmyk, członek zarządu Związku Spółdzielni Polskich.

Przed nawiązaniem rokowań handlowych polsko-łotewskich

Ryga, 1 VI. PAT. Pomiędzy łotewskim ministrem spraw zagranicznych Cielensem i posłem polskim Łukaszewiczem doszło do porozumienia w sprawie terminu rokowań o zawarcie traktatu handlowego polsko-łotewskiego. Termin ten ustalono na dzień około 15-go czerwca br.

Nieporozumienie na tle incydentu w redakcji „Literarisze Bleter"

Warszawa, 1 VI. Żat. Redakcja „Literarisze Bletter" otrzymała kilka zapytań telegraficznych z Nowego Jorku co do stanu zdrowia redaktora Majzla. Depesza podpisana przez Opatoszu, Lejwika i innych wyraża ubolewanie i życzy p. Majzlowi powrotu do zdrowia oraz protestuje przeciwko chuligaństwu literackiemu. Depesza pozostaje w związku z usiłowanem samobójstwem literata żydowskiego Horończyka w lokalu redakcji „Literarisze Bleter". Jak widać, zrozumiano w Nowym Jorku ten wypadek jako napad na redaktora Majzla.

Wspaniałe zwycięstwo „Hakoah" w Filadelfji

(Telegram własny „Nowego Dziennika)

Londyn, 1 VI (L) Wiedeńska „Hakoah" odniosła we Filadelfji nad „Philadelphia National League Star" wspaniałe zwycięstwo 7:1. Grünwald z „Hakoah" zdobył trzy bramki, Hänsler i Fische r po dwie.

Lacki Bertoldi kierownikiem literackim żyd. teatru państwowego w Rydze

Ryga, 1 VI. ŻAT. Komitet teatralny, który ma nadzór nad żydowskim teatrem państwowym w Rydze, uchwalił powołać na stanowisko kierownika literackiego znanego literata Lackiego-Bertoldiego.

Stresemann o „mobilizacji ducha i ideałów"

Berlin, 1 VI PAT. Na bankiecie pożegnalnym, urządzonym przez niemieckie stowarzyszenie przyjaciół Ligi Narodów z okazji zakonczenia berlińskiego kongresu Unji wygłosił minister Stresemann przemówienie, w którem wskazując na doniosłe znaczenie osobistego kontaktu między kierownikami polityki zagranicznej w czasie sesji Ligi Narodów oświadczył, że nieudanym próbom rozbrojenia orężnego należy przeciwstawić mobilizację ducha i ideałów.

Sowiety protestują przeciwko wysłaniu floty angielskiej na Bałtyk

Berlin, 1 VI PAT. Według informacji nadeszłych z Moskwy rząd sowiecki zamierza z okazji oczekiwanego przybycia okrętów angielskich na Bałtyk wystąpić z protestem, w którym ma oświadczyć, że przybycie floty angielskiej na Bałtyk uważa za demonstrację, skierowaną przeciwko Sowietom.

Konflikt angielsko-sowiecki a Polska

Europa stoi przed wielkim konfliktem, chcemy wierzyć, że skończy się na konflikcie ekonomicznym. Ale i konflikt ekonomiczny między tak wielkiemi państwami, jakiemi są Anglja i Rosja, może być początkiem wielkiego kryzysu gospodarczego w Europie.

Możliwe, że Anglja ograniczy się tylko do izolacji gospodarczej i kredytowej Rosji sowieckiej. Dotychczas tylko Kanada poszła za przykładem Anglji i zerwała stosunki handlowe z Rosją. Jakie stanowisko zajmą inne mocarstwa przedewszystkiem Stany Zjednoczone, Japonja, Niemcy i Francja, nie wiadomo. Anglja jest przekonaną, że państwa europejskie pójdą za jej przykładem i przystąpią do blokady gospodarczej Rosji, gdyż City angielska odmówi kredytu względnie reaseskuracji kredytów towarowych udzielanych Rosji.

Przedstawiciel sowieckiej Rady gospodarczej Szebrowski nie wierzy w blokadę gospodarczą Rosji, sądzi on, że każde inne państwo chętnie skorzysta z wytworzonej sytuacji i będzie się starało sprzedawać swoje towary.

Nieznamy układów Anglji z innemi państwami w tej sprawie. Rozmowy przedstawicieli Anglji z przedstawicielami Francji podczas ich ostatniego pobytu w Londynie są na razie tajemnicą. Prasa francuska nie angażuje się zbytnio. Japonja ubolewa i milczy. Mussolini w ostatniej swej mowie wygłoszonej w parlamencie mówił o bezdzietnych małżeństwach, o swem posłannictwie, o zorganizowaniu sił zbrojnych, o przeprowadzeniu batalji ekonomicznej i finansowej, ale nie zaangażował się w sprawie konfliktu między Anglją a Rosją. Nie zrobił tego Mussolini mimo swej przyjaźni z Anglją i mimo koncesyj politycznych jakie w ostatnim czasie otrzymał od angielskiego rządu.

P. Stresemann wspomniał na sesji niemieckiego instytutu zagranicznego o konflikcie angielsko-rosyjskim i ofiarował swoje pośrednictwo.

Cziczerin konferował z Briandem, zatrzymał się w Berlinie i według informacyj niemieckich przybędzie do Warszawy i będzie się starał doprowadzić do zawarcia paktu z Polską.

Kto sobie przypomina, jaki nacisk państwa Ententy wywierały na mocarstwa neutralne podczas wojny światowej i mimo to nie udało im się pozyskać państw neutralnych dla blokady Niemiec, to musi i teraz dojść do przekonania, że akcja blokady Rosji nie uda się.

Państwa europejskie powiększyły swą produkcję, konsumcja wewnętrzna jest mała. — Wszystkie państwa europejskie prowadzą politykę dumpingową, aby umożliwić eksport swoich wyrobów, trudno więc uwierzyć, że przyłączą się do blokady Rosji sowieckiej.

Wprawdzie w pierwszej chwili po zerwaniu ze strony Anglji stosunków, z Sowietami zaprotestował Wall-Street przeciw udzielenu kredytów towarowych Rosji sowieckiej, ale wojna światowa nauczyła nas że państwa chętnie korzystają z konfliktów i zajmują miejsce gospodarcze tych państw, które prowadzą wojnę. Holandja, Szwajcarja, Szwecja i Danja chętnie handlowały z Niemcami i Austrją i zbogaciły się tak, że należą do najbogatszych państw w Europie.

Jest dziś więcej jak pewnem, że Niemcy które przechodzą kryzys gospodarczy i których bilans handlowy jest pasywny, mimo ostrzeżeń ze strony Anglji będą sie starały korzystać z konfliktu angielsko sowieckiego i powiększyć swój eksport do Rosji. To samo uczyni prawdopodobnie Japonja, która również przechodzi kryzys gospodarczy.

Polski przemysł szuka rynków zbytu. Rynek rosyjski jest dla nas prawie zamknięty. Nie możemy wytrzymać na rynkach światowych konkurencji zracjonalizowanego przemysłu europejskiego a przedewszystkiem dumpingu kredytowego.

W chwili, gdy Anglja zerwała stosunki handlowe z Rosją otwiera się dla nas znowu rynek rosyjski, który przyzwyczajony był do naszych wyrobów. Korzystaliśmy z konfliktu angielskich właścicieli kopalń z robotnikami i powiększyliśmy eksport naszego węgla. Obca waluta wpływała do kraju, powiększyła nasze zapasy dewizowe, dobrobyt w kraju wzrósł. Nawet robotnicy nie żądali zakazu wywozu węgla do Anglji i korzystali z konfliktu w Anglji.

Dziś znowu nadarza się sposobność powiększenia naszej produkcji, znalezienia rynków zbytu. I powinniśmy z tej nadarzającej się sposobności skorzystać dla dobra i rozwoju kraju.

Mamy w ostatnich miesiącach wobec Rosji pasywny bilans handlowy. Importowaliśmy z Rosji zboże, a wywoziliśmy do Rosji bardzo mało. Możemy po części zastąpić eksport angielski do Rosji i powinniśmy z tej nadarzającej się sposobności skorzystać.

Gdy się gospodarczo wzbogacimy to wzmocnimy nasze stanowisko polityczne w Europie. To powinno w obecnej chwili być dla nas decydującem.

Dr. F. Rotenstreich, Senator.

Autentyczna rozmowa z Lindbergh'em

Paryż, 27 maja.

Wszystko, co w ostatnich dniach czytaliśmy na szpaltach pism o wielkim pilocie Lindberghu, było albo mocno przesadzone, przeszarżowane, albo przynajmniej oparte tylko na — domysłach i prawdopodobieństwie. Czytaliśmy mniejwięcej:

„Dostać się przed oblicze Lindbergha jest wcale łatwo, zbliżyć się doń nie trudno. Ma to do siebie, że można się z nim w krótkim czasie zaprzyjaźnić. Jest dość prostym człowiekiem i rozmawiając z nim, można zapomnieć, że to on właśnie dokonał gigantycznego lotu transatlantyckiego"...

Gdyby to było prawdą, musiałby Lindbergh rozmawiać codziennie z dziesiątkiem tysięcy ludzi wszystkich języków i ras. To poprostu — nieprawda! Portjerzy ambasady Stanów Zjednoczonych w Paryżu, która gości Karola Lindbergha, nie wpuszczają prawie nikogo, ani dziennikarzy, ani nawet przedstawicieli innych poselstw i konsulatów zagranicznych w Paryżu.

Jednakże udało mi się go widzieć, a nawet mówić z nim. Z Lindberghem! Uścisnąłem mu rękę, a on z uprzejmą radością zaofiarował mi swój podpis. Jestem więc jednym z niewielu, którym naprawdę danem było po wspaniałem, triumfalnem lądowaniu w ową historyczną noc majową zbliżyć się do bohatera brawurowego zwycięstwa, ale i jedynego dotąd w swoim rodzaju — dramatu walki z przestrzenią i doczesnością ludzkiego ciała.

Było nas ledwie kilka osób, w tem dwie-trzy Amerykanki o blond włosach. Panie drżały na całem ciele, kiedy mieliśmy się dostać przed oblicze Lindbergha Paniom dygotały wargi, dygotały ręce, które ledwie utrzymać mogły wielki notatnik. Wtem zbiegł ze schodów szeroko roześmiany Lindbergh. Jeden z moich towarzyszy począł nerwowo szukać po kieszeniach ołówka. Inny mój sąsiad otworzył rączkę do napełniania tak niezgrabnie, że wszystek atrament spłynął na wielkie, białe stopnie marmurowe honorowej auli Ambasady amerykańskiej w Paryżu. Karol Lindbergh śmiał się z tego wszystkiego tak serdecznie i prostodusznie, że czynił wrażenie 14-letniego młodzieńca.

— Moje wrażenia? zapytał zażenowany, czyniąc wrażenie szczęśliwego abiturjenta, zawstydzonego jednak licznemi gratulacjami i pytaniami krewnych, znajomych i obcych. Lindbergh naprawdę był zażenowany, szczerze zażenowany. Niema on bowiem w sobie nic z komedjanta czy kabotyna Inaczej nie podjąłby się tak istotnie karkołomnego lotu W rzeczywistości nie wygląda Lindbergh nawet na 20-letniego młodzieńca. Na fotografjach wypada za stary i za tęgi. Jest wysoki, smukły i chudy i nie wie, co począć z długiemi rękami. Człowiek mimowoli pamiętać musi o łańcuchach ptaków przelotnych. O jaskółkach. Bo też rzeczywiście dokonać lotu z Nowego Jorku do Paryża jedynie z kompasem w napowietrznej gondoli, to mieć bezsprzecznie instynkt ptaka Instynkt orła.

Nie jest też prawdą, jakoby Lindbergh wciąż jeszcze chodził w nadwątlonem swem niebieskogranatowem ubraniu i w swoich amerykańskich, żółtych trzewikach. To nie prawda! Pan poseł amerykański w Paryżu przymierzył mu doskonale leżące ubrania, smokingi i fraki z pod igły „poselskich krawców". Lindbergh ściska dłoń i patrzy jakby chciał prosić: „Panowie, proszę was, nie przesadzajcie tylko!" To czyni Lindbergha jeszcze sympatycznlejszym.

Zasypujemy bohatera gromadą pytań Brawurowy lotnik odpowiada jaknajszczerzej. Pozwala sobie przerywać. To go nawet bawi serdecznie Nie stara się wcale o to, by „wywiad" z nim wypadł ciekawie, imponująco, przesadnie. Aparat swój kocha najwznioślejszem chyba uczuciem erotycznem: „Uszkodzono mi haniebnie mój statek, ale mimo to lecę w sobotę do Brukseli i Londynu. (Rozmawiałem z Lindberghem przed jego odlotem). Muszę też dokonać „honorowego" lotu ponad Paryżem, jako wyraz wdzięczności za tak wspaniałe przyjęcie".

Pan poseł Ameryki w Paryżu przynosi osobiście stos telegramów gratulacyjnych i wręcza je Lindberghowi. Między depeszami znajduje się także wezwanie rychłego powrotu bohatera do Ameryki. Lindbergh odrzuca wszystkie zaproszenia, mające charakter „komercjalny". Odrzuca też zaproszenie Berlina. Postanawia z Londynu wrócić do Ameryki. Do Berlina nie zamierza lecieć.

Czy wypoczął? Czy cieszy się, czy ma zamiar wziąć udział w filmie w Ameryce. Na wszystkie te pytania Lindbergh odpowiada — serdecznym śmiechem. Przynoszą mu jeszcze kilka wielkich dyplomów, kilka paczek, nowe listy, nowe depesze. Ma już pełne ręce. Ale zewsząd pomagają mu uwolnić się od tej „poczty". Lindbergh życzy dobrej nocy i odchodzi. Demokratyczna rozmowa, demokratyczne pożegnanie.

Na ulicy usiłują amerykańskie żurnalistki, które z nami były, odcyfrować liczne swe notatki, poczynione w rozmowie z Lindberghem Ale w zdenerwowaniu nie udaje się to wcale. Na ulicy czekają zastępy dziennikarzy, członków „Lig powietrznych", ale mało komu ,a raczej nikomu prawie — nie udaje się dostać do Karola Lindbergha.

Wciąż jeszcze widzę roześmianego Lindbergha przed sobą. Widzę jego nagość wątłą twarz młodzieńcza, ale w rysach jej dopatruję się czegoś niezmiernie wielkiego, głębokiego, rycerskiego i upartego.

Naprawdę: orzeł powietrzny, . przestworza, „chłopak z nieba".

N. B.

W kalejdoskopie prasy

PPS w pełnej opozycji przeciw rządowi. — O koalicje piłsudczyków z chadecją. — Alarmy wojenne Sowietów.

Ostatnia Rada Naczelna PPS ustaliła kierunek zdecydowanie opozycyjny socjalizmu polskiego wobec całego obecnego rządu. Pos. Niedziałkowski komentuje tę uchwałę na łamach „Robotnika", którego jest obecnie naczelnym redaktorem:

PPS bierze na siebie ciężki trud walki o demokrację. Walka rozegra się prawdopodobnie w chwili zwołania nowego Sejmu, gdy wyrośnie zagadnienie przywrócenia mu pełni praw przedstawicielstwa ludowego. Wtedy będzie rozstrzygnięty przyszły bieg dziejów Rzeczypospolitej. Polska w jej położeniu geograficznem, Polska, obarczona straszliwym ciężarem problemu narodowościowego, może istnieć tylko, jako demokracja.

W następnym numerze „Robotnika" tłomaczy pos. Niedziałkowski w dalszym ciągu powody opozycji PPS:

Ponieważ przewrót był rozumiany przez nowych sterników Państwa, jako akt wyłącznie polityczny, ponieważ walka pomiędzy Rządem a obozem narodowo-demokratycznym sprowadziła się do walki o wpływ na grupy kapitalisty czno-ziemiańskie, — zasadnicza państwowa polityka społeczno-gospodarcza, narodowościowa, administracyjna, oświatowo-kulutralna, wyznaniowa nie uległa zmianie; w niektórych sprawach została nieco polepszona, w innych znowu pogorszona; pogorszenie główne jest rezultatem osłabienia i załamania się demokracji parlamentarnej, co spowodowało spadek znaczenia ruchu robotniczego, jako czynnika, przeszkadzającego postępom reakcji społeczno-gospodarczej.

P. Stpiczyński zastanawia się w „Głosie Prawdy" nad możliwościa koalicji piłsudczyków z chadecją. Koalicja ta mogłaby nastąpić po zerwaniu przez chadecję z endecją — czego ponie kąd domagano się na ostatnim zjeździe okręgowym Ch. D. w Poznaniu — i po spełnieniu przez chadecję „paru zasadniczych i skromnych warunków", a mianowicie:

1) oficjalnem stwierdzeniu przez Ch.-D. zerwania na dziś i na przyszłość wszelkich sojuszów i związków z endecją, a więc ze Związkiem Ludowo-Narodowym. Obozem Wielkiej Polski i wszelkiemi jej bojowemi organizacjami.

2) usunięciu z szeregów partji jednostek zdemoralizowanych i publicznie napiętnowanych z p. Korfantym na czele;

3) uznaniu, iż przewrót majowy był aktem koniecznej obrony interesu państwa przed rozszalałą prywatą i marazmem kamarylli sejmowej, wywierającej w okresie domajowym decydujący wpływ na losy Rzeczypospolitej.

O „alarmach wojennych Sowietów" pisze „**Przegląd Wieczorny**". Dwa kierunki ścierają się w Rosji:

Niewiadomo jeszcze, który z tych dwóch kierunków zwycięży. Stronnictwo wojenne osiągnęło narazie poważny sukces, uzyskując mianowanie Naczelnym Wodzem fachowca Kamieniewa, Jest to były pułkownik carskiego sztabu generalnego, genjalnych podobno zdolności, w okresie wojen domowych wywołujący dreszczyki na plecach dygnitarzy sowieckich przebłyskami bonapartyzmu. Jest jednak wątpliwe, aby kierunek wojenny w chwili obecnej zwyciężył. U władzy stoi bądź co bądź grupa pacyfistyczna, rozporządzająca w sferach komunistycznych wielkim autorytetem. Zresztą, o ile kierunek dotychczasowej polityki prowadzi Sowiety ku nieuchronnej klęsce w przyszłości, to wojna przywiodłaby je do zguby natychmiast. Niewątpliwie ta druga perspektywa mniej się uśmiecha władcom Czerwonej Moskwy.

(b)

Na horyzoncie politycznym

Światowy Kongres „Towarzystw Przyjaciół Ligi narodów"

Światowy kongres przyjaciół Ligi Narodów zakończył swe obrady w Berlinie. Na porządku dziennym stały sprawy niezmiernej doniosłości, dlatego warto kongresowi poświęcić trochę więcej uwagi. Komisja polityczna po dłuższej dyskusji wygotowała sprawozdanie o sposobach wystąpienia jakiegoś członka z Ligi Narodów. Odmienne były tutaj zapatrywania Francji i Anglji. Wedle stanowiska francuskiego pozostaje państwo, które zgłosiło swe wystąpienie z Ligi Narodów, jeszcze przez dwa lata członkiem Ligi, poczem przestaje być członkiem. Wedle koncepcji angielskiej musi powyższe państwo jeszcze raz oficjalnie po dwóch latach zgłosić swe wystąpienie. Rezolucja, którą plenum kongresu przyjęło, porucza tę sprawę plenum Ligi Narodów. — Polityczna komisja debatowała jeszcze nad kompetencją Ligi Narodów i przedłożyła plenum rezolucję, opiewającą, że Liga Narodów nie może a priori ustanowić granicy swej kompetencji.

Najważniejszą jednak sprawą był problem międzynarodowego wychowania. Wybrano specjalną komisję dla tej sprawy, w imieniu której sekretarz angielskiej Ligi dr. Garnett złożył sprawozdanie. Referent poruszył historję powstania przy Lidze Narodów komitetu rzeczoznawców dla problemu wychowania międzynarodowego w duchu braterstwa i pokoju Przewodniczącym tego komitetu jest angielski profesor Gilbert Murray. Referent wspomniał dalej, że w najbliższym czasie ma być zwołana do Londynu konferencja angielskiego nauczycielstwa, które ma się zastanowić nad sposobami propagandy idei Ligi Narodów w szkolnictwie. Także francuskie związki nauczycielskie, liczące przeszło 170,000 członków. uchwaliły by naukę przepoić duchem pcjednania i pacyfizmu. W ostatnich dniach pruski minister oświaty dr Becker wydał polecenie do szkół, by dużo uwagi poświęcono Lidze Narodów. Po dyskusji przyjęto w tym duchu cały szereg rezolucyj, a m. in. wyrażono życzenie, by zwołano międzynarodowy kongres wychowania. Przyjęto też rezolucję żądającą współpracy światowego związku towarzystw przyjaciół Ligi Narodów z organizacjami byłych uczestników wojny. Ciekawe bardzo były wywody angielskiego delegata pułkownika Crosfielda, który zaznaczył, że byli uczestnicy wojny chcą teraz pracować dla pokoju.

O sprawie mniejszości narodowych na kongresie donosiliśmy już parokrotnie.

Prasa amerykańska o mowie Mussoliniego

„New Jork Times" ogłaszają wstępny artykuł o ostatniej mowie Mussoliniego, którą charakteryzują jako symptom wciąż wzrastającej manji wielkości. Wpływowy organ amerykański ostro krytykuje wyrok, jaki Mussolini wydał na demokrację, oświadczając, że cały świat poza Włochami jednomyślnie wydał wyrok śmierci na metody faszyzmu.

„Washington Post", organ stojący blisko rządu, pisze: „Faszyzm, jak go Mussolini interpretuje, jest groźbą dla świata i nie można co jest rzeczą zrozumiałą, przypuszczać, że inne narody będą stę bezczynnie przypatrywać jak Włochy przygotowują wojnę światową".

Wybory w Bułgarji, czyli zemsta zamordowanego Stambulińskiego

Kolorowe wybory w Bułgarji — ze względu na analfabetyzm wyborców, każda lista wyborcza otrzymuje swój specjalny kolor — skończyły się, jak było zresztą do przewidzenia, zwycięstwem rządu. Na Bałkanie jest to zresztą zwyczajem utartym, że każdy rząd musi uzyskać większość. Nawiasowo dodamy, że pod tym względem do Bałkanu zaliczamy także i Węgry. Zwycięstwo rządu w Bułgarji można jednak nazwać prawdziwem zwycięstwem pyrrhusowem. W samej stolicy Sofji rząd poniósł dotkliwą klęskę, zyskując z 35.000 oddanych głosów tylko 11.000, natomiast na prowincji przeprowadził rząd 172 posłów. Opozycja weszła w sile 84 posłów. Największy sukces odniosła lewicowa partja chłopska, wierna zamordowanemu swemu przywódcy Stambulińskiemu. Uzyskała 59 mandatów na 24 w poprzednim parlamencie. Socjalni demokraci uzyskali 6 mandatów, komuniści 5, narodowi liberali 5, demokraci grupy Malinowa 5, resztę zaś Macedończycy i niezależni.

Premier Bethlen obraża posła czeskiego w Budapeszcie

„Narodni listy" przynoszą wiadomość o przykrej historji, jaka spotkała posła czeskiego w Budapeszcie. Przed kilku dniami otrzymał poseł czeski od premjera węgierskiego hrabiego Bethlena zaproszenie na obiad. Dzień przed obiadem sekretarz hr. Bethlena doniósł telefonicznie posłowi czeskiemu, że w obiedzie wezmą też udział Habsburgowie, wobec czego obecność czeskiego posła mogłaby wytworzyć nieprzyjemną atmosferę. Sekretarz dodał przytem, że hrabia Bethlen będzie uważał za zaszczyt, „jeśli kiedyindziej będzie mógł gościć u siebie czeskiego posła". „Narodni Listy" nazywają postępowanie hr. Bethlena grubym nietaktem i żądają odwołania posła czeskiego z Budapesztu.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Wiadomość o mającym się odbyć w sobotę 4 bm. wielkim Wieczorze Recytacyjnym znanego artysty Jakóba Wajslica i połączonym z nim referatem dyrektora „Trupy Wileńskiej" p. M. Mazo wywołało wśród szerokich kół miłośników sztuki żydowskiej wielkie zainteresowanie. Jeszcze świeżo w pamięci są występy Wajslica w Krakowie w jego potężnych kreacjach z repertuaru Wileńczyków. Goście przybywają do nas po odbytym objeździe większych miast Małopolski, jak Lwów, Stanisławów, Drohobycz, Przemyśl, Tarnów i td., gdzie zdobyli kolosalny sukces, pozostawiając niezatarte wrażenie u publiczności.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we czwartek po cenach popularnych „Znak na drzwiach". Jutro również na przedstawieniu popularnem „Maleństwo". Kierownictwo literackie teatru przygotowuje na tydzień Słowackiego artystyczny program poświęcony dawnym realizacjom dramatów Poety w teatrze krakowskim (także w starym gmachu). Instytucje i prywatnych zbieraczy uprasza się o możliwie rychłe nadsyłanie będących w Ich posiadaniu przyczynków pod adresem Dr Tadeusz Świątek, Teatr miejski. Materjał ilustracyjny po dokonaniu reprodukcji będzie bezzwłocznie w stanie niezmienionym odesłany posiadaczom. Wszystkie pisma polskie uprasza się o powtórzenie tego komunikatu.

— NIESPODZIANKA NA ZIELONE ŚWIĘTA. W czasie świąt tj. w niedzielę 5-go i w poniedziałek 6-go czerwca o godz. 11-tej przedpoł. urządza Zespół Artystów Teatru „Nowości" w teatrze przy ul. Rajskiej „Poranek dla milusińskich" o przepięknym, bogatym programie! Tańce i balety „W krainie Karłów", „Duża Lala" oraz pantomina baletowa „Żabi Król" z baletnicą M. Rellą na czele, wreszcie baśnie i bajki „Dwie Marysie" i „W Świętojańską Noc" w inscenizacji i reżyserji dyr. J. Dobiesława, wszystko to złoży się na nowy, b. urozmaicony program, który wszystkie dzieci i małe i duże zobaczyć powinny.

— LAZAR KRESTIN. Jak się dowiadujemy, bawi od kilku dni w naszem mieście znany, znakomity malarz żydowski Lazar Krestin z Wiednia. P. Krestin przybył do Krakowa na kilka tygodni dla studjów.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Znak na drzwiach" (popularne).
Piątek: „Maleństwo" (popularne).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

UCIECHA: „Ostatnia miłość króla" w roli głównej Dorota Gish oraz „Wielkie sprzątanie" kom.
PROMIEŃ: „Bokserzy" Pat i Patachon.
REDUTA: „Honor i ojczyzna" i komedja „Dodo na polowaniu".
WANDA: „Czar walca" (M. Christian).
WARSZAWA: „Otchłań złota" (Tom Mix).
BAGATELA: „Miłość".
NOWOŚCI: „O czem się nie mówi" (Smosarska)
SZTUKA: „Wyprawa myśliwska do Afryki".

Bł. p.

IGNACY JUER

kupiec

zmarł dnia 31 maja 1927 r., przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się dziś we czwartek, dnia 2 czerwca br. o godz. 3 popoł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żyd., o czem zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Sytuacja finansowa w kraju i zagranicą

Na prywatnym rynku walut panuje nadal nastrój spokojny i wyczekujący. Nie jest wykluczone, że po ostatecznem otrzymaniu pożyczki zagranicznej nastąpi lekka zniżka dolara, nie będzie ona jednak długotrwałą, ponieważ to nie leży w intencji rządu. Czynniki miarodajne trzymają narazie warunki pożyczki w tajemnicy. Chodzą słuchy, że pożyczka zaciągnięta będzie w wysokości 70 milj. dolarów na lat 20 przy kursie emisyjnym 92 a stopie procentowej 7 w stosunku rocznym. Aczkolwiek zapotrzebowanie na dolary jest obecnie większe, utrzymują się one prywatnie na poziomie 8,92 i pół. Za ruble złote płacą 4,60, co przy parytecie 51,55 odpowiada stosunkowi 8,92 i pół za 1 dolara.

Obroty na giełdzie oficjalnej są chwilowo znaczne, co tłumaczy się wzmożonym importem. Całe zapotrzebowanie pokrywa prawie wyłącznie Bank Polski. Dopływ walut zagranicznych do instytucji emisyjnej jest w dalszym ciągu mały, co przy równoczesnem oddawaniu tychże na cele gospodarcze powoduje stałe zmniejszanie się ich zapasu, który spadł w drugiej dekadzie maja o 4,5 milj. netto do 230,1 milj. zł. W pierwszej dekadzie zmniejszył się zapas walut i dewiz brutto o 3,4 a netto o 2,3 milj. złotych. Jeśli sprawa dopływu walut do Banku Polskiego będzie zależna wyłącznie od eksportu i importu, należy obawiać się dalszego topnienia ich zapasów. Albowiem nasz bilans handlowy za kwiecień wykazał deficyt w kwocie 49,559.000 zł. — gdyż import wyniósł 435,490 tonn, wartości 255,539,000 zł, a eksport 1,515,615 tonn, wart. 205,880,000 zł. W porównaniu z marcem br. wzrósł import w kwietniu o 19,932.000 zł. w złocie, podczas, gdy eksport zmalał o 9,305,000 zł. w złocie. W miesiącach następnych o saldzie bilansu handlowego decydować będzie nadal import, którego zahamowanie byłoby może dla rozwoju gospodarstwa narodowego bardziej szkodliwe, niż kilka miesięcy pasywności bilansu. Zapas złota i srebra instytucji emisyjnej wzrósł w drugiej dekadzie maja o 145 tysięcy do 157,9 milj. zł. Portfel wekslowy zwiększył się o 6 milj. do 367,7 milj. a salda na rachunkach żyrowych i innych zobowiązaniach wzrosły o 16,6 do 245,4 milj. zł. Stan polskich monet srebrnych i bilonu, przyjęty do zapasu Banku zmniejszył się o 1,3 milj. obieg biletów bankowych zaś o 16,8 do 675,5 milj. złotych. Pokrycie tego obiegu w kruszcu i walutach wynosiło na dzień 20 maja 56,06 proc.

Dolary notują oficjalnie nadal 8,92, dewizy na New York 8,93, kabel w obrotach międzybankowych 8,95 i pół. Przy zamianie gotówki na kabel dopłaca się 3, przy zamianie czeków na kabel 2 i pół promille. Kurs obliczeniowy 100 złotych w złocie wynosi nadal 172,30 a gram czystego złota 5,9351.

W grupie dewiz europejskich ujawnia większe wahania Medjolan. Rząd włoski stara się zahamować dalszą zwyżkę lira, zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że ruch zwyżkowy odbije się szkodliwie na całokształcie życia gospodarczego Państwa. Przemysłowcy włoscy utracili wskutek zwyżki swej waluty część rynków zagranicznych i ponieśli dotkliwe straty na rynku krajowym. Wysokie cła (protekcyjne) nie stanowią dla przemysłu włoskiego dostatecznej rekompensaty.

Sytuacja walutowa Francji wykazuje dalszą poprawę, jednakże w związku z podniesieniem się kursu franka i gwałtowną zwyżką cen dotknięta została republika klęską bezrobocia na równi z innemi przemysłowemi państwami Europy. Czynne saldo bilansu handlowego Francji za pierwszy kwartał br. wyniosło 726,5 milj. fr., podczas, gdy w pierwszym kwartale ub. r. francuski bilans handlowy ujawnił deficyt w kwocie 1,554 milj. fr. W przeciwieństwie do korzystnego bilansu francuskiego, wyniósł deficyt bilansu handlowego Niemiec za miesiąc kwiecień 229 milj. marek. Nadwyżka importu nad eksportem wyraziła się w Niemczech w ciągu pierwszych czterech miesięcy br. sumą 1,177 milj. marek, podczas, gdy w tym samym okresie 1926 r. saldo czynne wyniosło 547 milj. marek. Sytuacja walutowa Japonji poprawia się. Na rynku pieniężnym daje się również zauważyć pewne odprężenie. W najbliższych dniach wypuszczona będzie emisja obligacji skarbowych na sumę 500 milj. jen.; kwota ta użyta zostanie dla przywrócenia japońskiemu rynkowi pieniężnemu jego dawnej płynności.

A. Z. W.

—o—

Protestowanie weksli przez urzędy i agencje pocztowe

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszone już zostało i z dniem 1. września roku bieżącego wejdzie w życie rozporządzenie o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe.

Urzędy te będą sporządzały protesty jedynie z powodu niezapłacenia.

Urzędy i agencje pocztowe nie będą sporządzały protestów weksli z powodu niezapłacenia, jeżeli:

a) protest miałby być sporządzony z powodu niezapłacenia sumy przewyższającej 1000 zł.

b) weksel jest wystawiony w języku innym aniżeli państwowym; na obszarach wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych dopuszczalne jest sporządzenie protestów na podstawie weksli wystawionych w językach tamże podanych, a na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, na podstawie weksli wystawionych w języku niemieckim;

c) weksel jest wystawiony zagranicą lub na walutę zagraniczną;

d) weksel jest zaopatrzony adresem w potrzebie lub przyjęciem w potrzebie,

e) weksel ma być zaprotestowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego weksla albo przy przedłożeniu oryginału i kopji weksla.

—o—

ODSETKI ZWLOKI od zaległości podatkowych obniżone zostały rozp. Prez. Rzeczp. z 17 V. 1927. na 2 proc. miesięcznie, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności, zaś przy podatkach gruntowych na 1 proc. (Dotychczas stosowane były te stawki tylko na podstawie okólnika Min. Skarbu).

WYMIANA AKCYJ KORONOWYCH na akcje w walucie złotowej nastąpić musi najpóźniej do 31. grudnia 1927 (według rozp. z 17. V. 1927).

Ze sportu

SPARTA (Kladno)—CRACOVIA. Najbliższy przeciwnik białoczerwonych przybywa do Krakowa poprzedzony sławą jednej z najlepszych drużyn amatorskich Czechosłowacji. Sparta rozegra zawody z Cracovią w niedzielę 5 i poniedziałek 6 czerwca o godz. 5.30 pop., w swym składzie reprezentacyjnym. Cracovia wystąpi w obu matchach w swym pełnym, niezmienionym składzie.

TEAM TENNISOWY PRZECIW RUMUNJI jest następujący: Singel, Stolarow, Steiner, Marszewski, Double, Stolarow, Steiner. Mieszana gra — Stolarow, Rychterówna, - Steiner, Dubieńska.

NA MECZ SZERMIERCZY POLSKA—RUMUNJA 5 i 6 czerwca br. we Lwowie deleguje Pol. Zw. Sz. następujący team: Floret — Segda, Friedrich, Papee, Golling. Szpada — Berski, Segda, Małecki, Friedrich. Szabla — Papee, Friedrich, Zabielski, Małecki (Ader).

ZE STRONY ŻKS. HAKOAH Kraków, uprasza ją nas o sprostowanie, że Kluger, zdobywca I. miejsca na I-torowych zawodach „Cracovii" 26 maja br. w biegu junjorów i zwycięzca matchu z Pawełkiem (3 okr. toru) jest przynależnym do sekcji kolarskiej ŻKS Hakoah, a nie jak mylnie podano, do ŻKS Makkabi.

Z sali koncertowej

JAN LONCKE.

Niezwykły obraz, murzyn we fraku na estradzie koncertowej z programem niekabaretowym: przeciwnie z pieśniami mistrzów starowłoskich, romantyków niemieckich i folklorem murzyńskim, zresztą zupełnie nie ciekawym. Sposób wczucia się w treść słowną i muzyczną „białej" muzyki zadziwiający i godny naśladowania dla niejednego naszego tenora, przyczem takie zwroty jak „Liebste, komm beglücke mich („Ständchen" Schuberta) brzmiały wcale zachęcająco. Przebija wszędzie w interpretacji egzotyczna zaduma i melancholja, podkreślana szczerym dramatycznym akcentem głosu, mimiki i ruchów i pozwala zapomnieć o pewnych niedomaganiach samego głosu, niewielkiego i nie bardzo dźwięcznego tenoru, który z początku musiał walczyć z wibratem tremy. O wielkich zdolnościach Lonckego świadczy również pamięciowe opanowanie programu w 5 językach, nawet po polsku.

Dr. Henryk Apte.

USTAWOWE UNORMOWANIE SPRAWY KAUCYJ, SKŁADANYCH PRZEZ PRACOWNIKÓW. W dzienniku Ustaw Nr. 46 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, normujące sprawę kaucyj, składanych przez pracowników przy zawieraniu umowy o pracę.

Wbrew uprzednim informacjom rozporządzenie to właściwie nie ogranicza pracodawcy co do samego prawa żądania kaucji, przepisując w sposób ogólny, iż „pracodawca może żądać złożenia kaucji jedynie na zabezpieczenie rzeczywistych szkód i strat, mogących wyniknąć z winy pracownika przy wykonywaniu pracy lub z powodu tej pracy".

Najważniejszą i zewszechmiar celową inowację przynosi art. 2 cyt. rozporządzenia, nakazując złożenie kaucji jedynie w Banku Polskim, albo w instytucji kredytowej lub samorządowej. Przepis ten uchroni wielu pracowników i ich poręczycieli przed aferzystami.

Pozatem kaucje złożone przed 28 maja roku bieżącego muszą być do dnia 28 sierpnia roku bieżącego ulokowane w myśl wyżej podanych przepisów.

Dzień polityczny

Projekt kurji żydowskiej w wyborach do Sejmu i Senatu

W czasie rozmów i „nieobowiązujących" rokowań, prowadzonych obecnie przez przywódców stronnictw polskich w sprawie zmian ordynacji wyborczej, wypłynął w ostatnich dniach nowy projekt — utworzenia specjalnej kurji żydowskiej. Prawica, która wysunęła ten projekt, zapewnia oczywiście, że nie pragnie przez to krzywdzić Żydów i chce wyznaczyć kurji żydowskiej odpowiednią liczbę mandatów. Za przyczynę utworzenia specjalnej kurji żydowskiej podają te koła następujące motywy: przedewszystkiem pragną projektodawcy kurji żydowskiej oddzielić Żydów od innych mniejszości narodwych. Przy odrębnej kurji żydowskiej będzie blok mniejszości narodowych, na wzór bloku z roku 1922, niemożliwością, albowiem Żydzi będą wybierali w jednej kurji, a Ukraińcy, Białorusini czy Niemcy w innych kurjach. Nie będzie wówczas zwartego frontu mniejszości narodowych, a Polacy będą mogli otrzymać odpowiednią reprezentację także na kresach. Drugim motywem, podawanym przez prawicę, a mającym uzasadniać konieczność odrębnej kurji żydowskiej, jest strach przed blokiem komunistycznym. Zdaniem endeków, lwią część głosów na unieważnioną listę komunistyczną oddali Żydzi. Endecy usiłują wywrzeć nacisk na koła rządowe, by zgodziły się na kurję żydowską, albowiem kurja taka oddzieli komunistów żydowskich od komunistów polskich i głosy komunistyczne będą w ten sposób rozstrzelone.

Większa część posłów żydowskich opowiada się kategorycznie przeciwko odrębnej kurji żydowskiej. „Moment" zamieszcza wywiad z posłem Wiślickim, który oświadcza, że odrębna kurja żydowska uniemożliwi posłom żydowskim, przynajmniej moralnie, występowanie w ogólno państwowych sprawach, jako równouprawniona reprezentacja w kraju. Podobno niektórzy posłowie w Kole Żydowskiem są za odrębną kurją żydowską.

PPS. zawarła układ z KOPSem?

W kołach endeckich rozeszła się pogłoska, że doszło już do układu między PPS a KOPSem w warszawskiej radzie miejskiej w sprawie utworzenia „czysto polskiej" większości. Wedle tego układu ma zostać wybranym prezydentem miasta dotychczasowy prezydent Jabłoński. Urzędy dwóch wiceprejesów obejmą radcy z PPS.

„Od Bazylei do Bazylei!"

Tydzień Jubileuszu XV. Kongresu — od 5 do 12 czerwca.

We wszystkich miejscowościach zakończy się akcja szeklowa wznowioną pracą wszystkich!

Pod hasłem „od Bazylei do Bazylei" zakończy się tegoroczna akcja szeklowa. Centralna Komisja szeklowa ogłasza niniejszem czas od 5—12 czerwca jako „Tydzień wzmożonej akcji szeklowej". Wyniki dotychczasowe akcji są wcale pomyślne. Trzeba teraz wytężyć wszystkie siły, aby kontyngent osiągnąć.

Wszystkich sjonistów wszelkich odcieni wołamy do pracy! Hasło „Od Bazylei do Bazylei" ma nam wszystkim uprzytomnić wielkość idei sjonistycznej, uświadomić imponujące rezultaty 30-letniej pracy, która wśród szyderstw jednych, ale i wśród entuzjazmu drobnej naonczas garści sjonistów rozpoczęta została w Bazylei.

Sjoniści! Nastrój świąteczny niech wskrzesi się w sercach naszych przed XV. Kongresem. Niech on stanie się źródłem nowej ofenzywy sjonizmu wobec tych warstw narodu, które stoją jeszcze zdala od nas, początkiem ponownego zwarcia naszych szeregów!

Starzy i zmęczeni, młodzi i zapalni niech złączą się w pracy i jedno wołanie niech idzie przez wszystkie miasta i miasteczka. „XV. Kongres musi się stać triumfem Bazylei! Triumfem idei Teodora Herzla!"

Niech akcja szeklowa ostatniego tygodnia złączy się z **wielką propagandą naszej idei.** Trzeba znowu siać ziarno idei sjonistycznej! Urządzajcie wszędzie zgromadzenia na temat: **„Co dotąd zdziałał sjonizm dla narodu żydowskiego".**

Wskażcie na dorobek nasz w odbudowie Palestyny, na ofiarną pracę naszej młodzieży, przemianę etyczno społeczną naszego narodu, jego zmienioną pozycję wśród rodziny narodów.

Niech ta symboliczna danina jednego złotego, który zwie się szeklem, stanie się nie tylko hasłem wyborczem na Kongres, ale i wyznaniem wiary w niezniszczalność i nieśmiertelność tęsknot Wyzwolenia naszego narodu.

Niech myśl nasza krzepi się świadomością tego, czem jesteśmy dziś, a czem byliśmy przed 30 laty! Niech myśl nasza pobiegnie naprzód i uzmysłowi społeczeństwu, czem naród nasz może być za lat 30, a czem jest dziś!

Jeśli — zechcemy! Jeśli tę wolę — pracą w stal zamienimy i z niej Przyszłość naszą wykujemy!...

XV. Kongres będzie Kongresem refleksji obrachunku sumienia i impulsem do dalszej jeszcze bardziej wytężonej pracy.

Aż do zupełnego zwycięstwa!

Przywódców ruchu wszystkich odcieni wołamy, by przez ostatni tydzień akcji szeklowej własnym wysiłkiem tak zorganizowali propagandę i taki wynik akcji szeklowej zapewnili, aby sjonizm naszej dzielnicy stanął w pierwszych szeregach na XV. Kongresie!

Każde miasto — swój kontyngent szeklowy! Miasta: Tarnów, Bielsko, Rzeszów, Jarosław, Nowy Sącz, Sanok wzywamy, by akcję przeprowadziły także w swych okręgach.

Za Centralną Komisję Szeklową zach. Małopolski i Śląska:

Dr I. Schwarzbart przew. **Dr Feldschuh** sekr.

Starania o wydostanie Promisówny z klasztoru

Średniowieczne prawo nie pozwala uwolnić uprowadzonego dziecka żydowskiego.

Wiadomość, że Fani Promisówna znajduje się w klasztorze lwowskim, wywołała, jak już donosiliśmy, we Lwowie wielkie poruszenie. Przed klasztorem zebrały się onegdaj tłumy publiczności, tak, że policja była zmuszona do interwencji. Wśród zebranych rozeszła się pogłoska, że zakonnice chcą wywieźć nocą Promisównę i umieścić ją w innym klasztorze. Wskutek tego zaczęli zebrani szturmować do bram klasztoru. Policji udało się tłum rozprószyć.

CZY WIDZIANO PROMISÓWNĘ W KLASZTORZE?

Nazajutrz zebrał się znowu tłum ludności przed bramą klasztorną. Wielu z pośród zebranych oświadczyło, że widziało Promisównę w oknie klasztoru. Było to w ubiegłą niedzielę o godz. 4. popoł. Nagle spostrzeżono, że Promisówna podbiegła do jednego z okien klasztornych na trzecim piętrze. Krewny Promisówny zeznał, że Promisówna nosiła tęsamą suknię, jaką jej ostatnio sprawili rodzice.

Kiedy uprowadzona dziewczynka zobaczyła rodziców i krewnych, poczęła dawać znaki chusteczką. Matka Promisówny wytłómaczyła to sobie jako chęć wydostania się z murów klasztornych. Skoro zakonnice spostrzegły, że Promisówna porozumiewała się z ludźmi z poza klasztoru, oderwały Pormisównę od okna. Okno to natychmiast zamknięto i zasłonięto storą.

INTERWENCJE U WŁADZ SĄDOWYCH I POLICYJNYCH.

Bezpośrednio po tym wypadku udał się Promis ojciec uprowadzonej dziewczynki, do sędziego śledczego, Niementowskiego, o pomoc. Jak wiadomo, radca Niementowski objął niedawno śledztwo w sprawie zniknięcia Promisówny.

Rodzice Promisówny mieli również interwenjować na policji lwowskiej. Podobno na policji oświadczono im, że nie można wierzyć, iż Promisówna znajduje się we Lwowie. Matce, tak twierdzą urzędnicy policyjni, musiało się zdawać, że widziała swoją córkę, podczas gdy w istocie widziała kogoś innego, podobnego do jej córki. Policja opiera się na oświadczeniu kierowniczki klasztoru.

O PRZEPROWADZENIE REWIZJI W KLASZTORZE.

Policja prowadzi obecnie szczegółowe dochodzenia i przesłuchała szereg świadków. Akta tej sprawy zostaną przekazane w ręce sędziego śledczego Niementowskiego, potem ma o niej zadecydować Izba Radna. Chodzi tu bowiem o uchwałę w kierunku zwrócenia się do kurji metropolitalnej we Lwowie z prośbą o pozwolenie na odbycie rewizji w klasztorze. Do klasztoru wysłano tajnego ajenta, który atoli nic nie znalazł. Policja zarządziła zewnętrzną inwigilację gmachu.

Lista Nr. 115

Funduszu Łańcuchowego

na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365).

I. Dr. Szymon Tune z Wieliczki składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Drów Jurkowiczów, 2) Henryka Meyerhofa, 3. Dra Koernerową w Czortkowie, 4. Dra Szymona Kantera w Śniatynie, 5. Dra Edmunda Altstädtera, 6. Dra Fleischera, 7. Apt. Jakóba Gelbarda — wszystkich w Szczerzcu k. Lwowa.

II. Dr. Czwal z Frysztaku składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Wassermanna i 2) Dra Wassnera we Frysztaku, 3. Inż. Goldflussa, 4. Dra Marka Reicha, 5. Bernarda Rappaporta — wszystkich w Rzeszowie, 6. Dra Leona Schlagera w Warszawie, 7. Prof. Dra N. Bandera w Królewskiej Hucie.

III. Maks Folkman z Jarosławia składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Juljusza Schneebauma, 2. Dawida Kramera, 3. Matiasza Flussera, 4. Markusa Kurzmana, 5. Wolfa Montaga, 6. Moritza Springera — wszystkich w Jarosławiu.

IV. Bruno Karfiol ze Skoczowa składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Edwina Veumanna, 2. Leona Meisla, 3. Braci Schanzer, 4. Jakóba Wassertheila, wszystkich w Skoczowie, 5. Herberta Lipschütza w Katowicach, 6. Leona Wildstossera, 7. Lipmana Goldflussa, 8. Dra Juljusza Karfiola w Morawskiej Ostrawie, 9. Samuela Bienenstocka w Bielsku.

V. Leopold Diamantstein ze Lwowa składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Adolfa Finkelsteina, 2. Dra S. Ruffa, 3. Naftalego Lufta, 4. Dra M. Weinreba — wszystkich we Lwowie, 5. Emila Wombergera i 6. Richarda Spitzmanna obydwóch w Drohobyczu, 7. Jakóba Platzkera w Borysławiu, 8. Dyr. Galicji Samuela Amkrauta we Lwowie.

VI. Mojżesz Koplowitz z Miechowa składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. J. Blatta, 2. Jeremiasza Bluma, 3. W. P. Warszawskiego, 4. W. B. Kajzera, 5. Sz. Kornbrota, 6. Inż. Józefa Sercarza, 7. Abrahama Wajselfischa — wszystkich w Miechowie, 8. Izraela Szwarca.

VII. Wilhelm Eilbaum składa 10 zł. Dr. Marceli Buber ze Lwowa 20 zł. Dr. Jonasz Herschdörfer z Drohobycza 10 zł. Wilhelm Katzner z Tarnowa 30 zł. Dr. M. Brumer ze Zborowa 5 zł. Leopold Tennenbaum ze Lwowa 10 zł.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

Jak budować mieszkania?

Wojna światowa obok wielu klęsk, które zwaliła na barki ludzkości, przyniosła jedną, szczególnie ciężką, przedstawiającą niesłychanie twardy orzech do zgryzienia dla zubożałej Europy: mizerję mieszkaniową. W przeludnionych miastach duszą się całe rodziny, nie znajdując pomieszczenia ani wypoczynku po pracy, powietrza ani przestrzeni dla ruchu, słońca ni światła dla dzieci. Czem to jest, jakiem obciążeniem, jaką klęską z punktu widzenia gospodarczego i hygienicznego, nad tem rozpisywać się niema potrzeby. Wszyscy doskonale odczuwamy to na własnej skórze. Stwierdzić można tylko jedno, że rozwiązanie problemu, jak stworzyć dla dużej ilości rodzin w możliwie jaknajkrótszym czasie mieszkania, czyniące zadość słusznym higjenicznym wymogom, jest nie tylko z wymienionych wyżej względów, ale także z przyczyn wprost politycznych i społecznych jednem z najbardziej piekących i niecierpiących zwłoki.

Nas, w artykule niniejszym, interesować będzie przedewszystkiem kwestja ustalenia, jak daleko sięgają te właśnie „słuszne, hygieniczne wymogi", które stawiamy mieszkaniom? Można tu, oczywiście, mieć rozmaite zapatrywania na tę sprawę, nie wolno jednak zapominać o tem, że, stawiając żądania, należy rozważyć, czy w danych warunkach spełnienie ich jest możliwe. Innemi słowy: czy lepiej jest mieć dużą ilość mieszkań o skromnych wymaganiach, czy też stawiać daleko idące postulaty, a okupić to niewielką ilością świeżo wybudowanych domów? Nie od rzeczy będzie tedy poprowadzenie pewnej linji granicznej, rozdział naszych postulatów mieszkaniowych na 2 grupy: na takie, które muszą być spełnione na każdy wypadek, i na te, które są tylko w mniejszym lub większym stopniu pożądane, ale nie absolutnie konieczne. W ten sposób ustalimy sobie z jednej strony pewne hygieniczne minimum, z drugiej zaś hygieniczne optimum.

Czegóż więc domagać się musimy na wszelki wypadek? co musi być uwzględnione w każdem mieszkaniu, jeśli ma ono zadawalać najprymitywniejsze bodaj przepisy hygjeny? Da się to ująć w kilka słów. Przedewszystkiem każda rodzina powinna mieć mieszkanie oddzielnie dla siebie. Mieszkanie to, obok pokojów mieszkalnych, musi mieć kuchnię i spiżarnię, a przynajmniej przewiewną spiżarkę, (szafę), kloset i przedpokój. Wszystkie te ubikacje winny mieć okna, wychodzące na wolną przestrzeń. Ponadto do mieszkania przynależeć jeszcze powinna piwnica i strych.

Jako rzeczy pożądane, a więc takie, których domagać się musimy w drugim rzędzie, wymienić należy: ganek przed kuchnią, miejsce do zabawy dla dzieci na wolnem powietrzu, część ogrodu i łazienkę. Dalej, by część ubikacyj dostępna była dla słońca, by zwłaszcza rodziny, mające małe dzieci, łatwo i szybko mogły się wydostawać na wolne powietrze i wreszcie, by mieszkania nie były zbytnio oddalone od miejsca zatrudnienia członków rodziny wzgl. by leżały przy dobrych linjach komunikacyjnych (kolejach, tramwajach, czy omnibusach).

Z kolei wyłania się pytanie, jak należy budować domy? Czy oddzielnie stojące domki dla jednej rodziny? czy domy też jednorodzinowe, stojące rzędem obok siebie? czy wreszcie domy mieszkalne koszarowe, czynszowe, tak charakterystyczne dla wielkich miast? Oczywiście najpożądańsze byłyby domki dla jednej rodziny, oddzielnie stojące, bo one najidealniej odpowiadałaby wyszczególnionym wyżej życzeniom, ale ogólne wprowadzenie tego typu w dzisiejszych warunkach jest ze względu na wysoki koszt parceli, kanalizacji, doprowadzenia wody światła itd. niemożliwe. Nadto ogród, leżący naokoło domu, spełnia tylko wtedy swoje zadanie, jeśli parcela jest dość duża.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z domami jednorodzinowymi, budowanymi tuż obok siebie. Ogródki, leżące poza domami, chociaż przegradzane płotami, stanowią jednak razem dużą przestrzeń, dostarczającą mieszkańcom i światła i powietrza w pożądanej ilości, przyczem i warunki dla wegetacji roślinnej są korzystniejsze. Urządzenia mieszkalne w zupełności odpowiadać mogą ustalonym poprzednio postulatom.

Domy mieszkalne masowe, o typie koszarowym, stanowią rozdział dla siebie. Wartość ich zależy od zręczności, z jaką architekt rozwiąże swe zadanie. Mieszkanie w takich koszarach czynszowych będzie tem bardziej niekorzystne, im więcej mieszkań skupionych tam będzie obok siebie i to zwłaszcza na każdem piętrze, przyczem ważną rolę odgrywać będą nie tylko czynniki higjeniczne (choroby zakaźne), ale i socjalne (spokój i cisza). Dalej im masywniejsza budowa, tem większe będzie niebezpieczeństwo przegrzania mieszkań w lecie, co, jak wiadomo, przyczynia się w znacznej mierze do zwiększenia śmiertelności wśród niemowląt. Aby tych wszystkich niedogodności uniknąć, a przynajmniej je ograniczyć, należy dążyć do tego, by każde mieszkanie było przewietrzalne, tzn. miało okna po obu przeciwległych stronach domu. W ten sposób na każdem piętrze, przy każdej klatce schodowej, znajdywałyby się tylko dwa mieszkania, o dowolnie dającej się, przez otwarcie okien, regulować wentylacji w każdem mieszkaniu przynajmniej część ubikacyj byłaby dostępna promieniom słonecznym; i wreszcie przy tego rodzaju sposobie budowania uniknęłoby się najłatwiej przeludnienia domów.

Odpowiedzi redakcji

HERKULES: 1) Obok elektrolizy można jeszcze zastosować naświetlenie promieniami Roentgena, ale jest to znacznie kosztowniejsze. 2) Środki chemiczne usuwają włosy tylko na przeciąg kilku dni tak, jak zwyczajne ogolenie. SUCHA CERA: Puder suchej cerze szkodzi, ponieważ jeszcze bardziej ją wysusza i powoduje łuszczenie się naskórka. Dlatego, jeśli pudrowanie się jest konieczne, dobrze jest najpierw pod puder dać cieniutką warstewkę „Cold creamu". Twarz myć w otrąbkach; mydło przetłuszczone. Używanie kremu wskazane. BRUNETKA, KRAKÓW: 1) Wyczesywać włosy grzebieniem, zamaczanym w gorącym occie. 2) Nagniotki pędzlować kwasem salicylowym w kollodjum (na receptę lekarza). 3) Wcierać w skórę głowy codziennie spirytus salicylowy; naświetlać lampą kwarcową. 4), 5), 6) i 7) Wymaga zbadania. 8) Jest to następstwo przejściowego skurczu tętnić, doprowadzających krew do danej okolicy. Kąpać palce w gorącej wodzie i masować. W zimne dni wychodzić na ulicę w dobrze ciepłych rękawiczkach. WIECZNIE WDZIĘCZNA: 1) Okłady z kwaśnej wody, przynajmniej na noc, jeżeli w dzień zajęcie nie pozwala. 2) Myć ręce naprzemian po kilka minut w gorącej i zimnej wodzie. Ponadto jednak konieczna maść z ichtyolem i kamforą (tylko za receptą). 3) Elektryzycja nosa prądem galwanicznym. 4) Wymaga zbadania. W każdym razie masaż tu nic nie pomoże. I owszem, ma Pani rację; woda górska działa w tym wypadku szkodliwie. 5) Co najwyżej może się Pani zgłosić ambulatoryjnie o poradę, bo o przyjęciu do szpitala dla tak małoważnych spraw niema mowy. ALINA: 1) Houbigant. 2) Zupełnie nie. 3) Można bez śladu. Można także usunąć, zamrażając kwasem węglowym. Niebolesne. 4) Nie. 5) Może odpowiedzieć tylko okulista, po zbadaniu. LILLA WENEDA: Bez obejrzenia nie można radzić. MŁODZIENIEC 22: Przepisów szczegółowych z braku miejsca przytaczać nie możemy. Jeść dużo jaj, masła, mięsa; niewiele ruchu. Nadto naświetlenia lampą kwarcową i wstrzykiwania arszenikowe. IDA: 1) I owszem, lampa kwarcowa daje w takich wypadkach świetne wyniki. 2) Odpowiedzialność jest tu zbyt wielka, by można radzić, nie widząc dziecka. Zarówno leczenie, jak i rodzaj i skład pokarmu ustalić można tylko po zbadaniu. MYOSOTIS: Zmianę przynieść może tylko odpowiednio dobrana gimnastyka, najlepiej szwedzka. THE YOUNG MAN: Wskazane wylapisowanie wnętrza nosa przez specjalistę. REŚKA: 1) Nie, niskość obcasu niema z tem nic wspólnego. 2) To zależy. Przyczyną może być i „płaska stopa", ale stwierdzić to można tylko badaniem. Na dystans trudno to orzec. URZĘDNICZKA: 1) Na usunięcie tych plam środka nie mamy; możemy Panią tylko pocieszyć, że z czasem przybledną tak, że staną się niewidoczne. Liszajów bez obejrzenia leczyć nie można. 2) Dobry. I owszem, mydłem siarczanem. 3) Nie, lepiej rozcieńczoną wodą kolońską. 4) Korzystne. Cera Pani, wobec powstawania wągrów, na pewno jest tłusta, połyskliwa. WDZIĘCZNA CZYTELNICZKA: 1) Trzeba stwierdzić, czy przyczyną nie są jakieś niedomagania żołądkowo- jelitowe. 2) Najlepiej usunąć ją elektrolitycznie, co jest i niebolesne i nie pozostawia blizny. 3) Na noc maść siarczana. 4) Pachy zmywać 3--5 proc. spirytusowym roztworem formaliny stopy pędzlować 20 proc. roztworem tejże (na receptę lekarza). 5) Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicylowy. 6) Patrz „Brunetka, Kraków" p. 3. 7) Także najlepsza elektroliza. APPENDICITIS: Za najbardziej wskazane uważamy konsultowanie i neurologa i internisty. Dopiero tak skombinowane badanie pozwoli na rozejrzenie się w sytuacji i wyjaśnienie wątpliwości tak, co do leczenia, jak i djety.

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku).

Wiadomości z kraju

P. Prezydent Mościcki w Tarnowie

Szczegóły pobytu.

W uzupełnieniu wiadomości o pobycie p. Prezydenta Mościckiego w Tarnowie, podanych przez PAT, otrzymujemy jeszcze następujace szczegóły od naszego korespondenta tarnowskiego:

Nigdy Tarnów nie był widownią takich olbrzymich i żywiołowych manifestacyj państwowych, jakie widzieliśmy ubiegłej niedzieli z okazji pobytu w naszem mieście Głowy Państwa, p. Prezydenta Mościckiego.

Miasto całe udekorowane państwowemi flagami i rzec można, że nie było domu nawet najbardziej zapadłego, któryby z okazji wizyty Dostojnego Gościa nie przybrał świątecznej szaty, wiosenną zielenią umajonej. Cała ludność bez względu na wyznanie i narodowość wyległa na ulice, by witać p. Prezydenta Rzpltej.

Punktualnie o godzinie dziesiątej przyjechał p. Prezydent ze świtą autem od strony Krynicy, witany entuzjastycznie przez tłumnie zebraną publiczność. Przed okazałą bramą zbudowaną pod kościołem Misjonarzy zsiadł p. Prezydent, poczem w imieniu miasta powitał Go burmistrz Dr. Kryplewski, częstując Prezydenta tradycyjnym chlebem i solą. Następnie odjechał Prezydent do starostwa, gdzie spożył śniadanie a o godzinie jedenastej zajechał na boisko Sokoła, gdzie uczestniczył w uroczystości poświęcenia sztandaru 16 p. p. Na uroczystości tej zebrane były delegacje wszystkich trzech powiatów ziemi tarnowskiej, społeczeństwo żydowskie oficjalnie reprezentowane było przez Przełożeństwo kahału, żydowskich członków Rady Miejskiej i rabinat.

Po uroczystościach wojsko odmaszerowało do koszar, gdzie w obecności Prezydenta spożyło świąteczny obiad żołnierski, w znacznej części ufundowany przez tutejsze społeczeństwo żydowskie.

Charakterystycznem jest, że mimoto p. starosta Krupiński, który był przewodniczącym komitetu obywatelskiego, okazał zastanawiającą wstrzemięźliwość w zaproszeniu Żydów na obiad wydany na cześć Prezydenta przez miasto w sali zwierciadlanej Kasy Oszczędności. Dopiero pod naciskiem opinji publicznej dał się nakłonić w przedostatnim dniu do zaproszenia kilkunastu Żydów na ogólnie trzysta zaproszonych osób. Nietakt ten nie zdołał zamącić uroczystego nastroju całej ludności żydowskiej, która z niebywałym entuzjazmem przyjmowała Najwyższego Zwierzchnika Władzy Państwowej.

O godzinie 5-tej opuścił Prezydent Mościcki w otoczeniu Swojej świty Tarnów nadzwyczaj serdecznie przez całą ludność żegnany.

Echa zamachu samobójczego pisarza żydowskiego

Jak już donosiliśmy, usiłował onegdaj popełnić samobójstwo w redakcji „Literarische Bleter" znany powieściopisarz żydowski Szymon Horończyk, (a nie Chrząszczyk jak wskutek omyłki podano). Jak opowiadają, Horończyk usiłował popełnić samobójstwo pod wpływem depresji, wywołanej niedawno wydrukowaną recenzją w „Literarische Bleter" o ostatniej jego powieści pt. „Zump" (Bagno). Recenzja ta, bardzo niepochlebna, żywo dotknęła Horończyka. Przeczulony nerwowo Horończyk uważał recenzję za osobisty afront i za utrudnienie dalszej pracy literackiej.

Kiedy redaktor „Literarische Bleter" p. Majzel próbował wytłumaczyć Horończykowi, że krytyk musi być niezależny i że nie można osobiście krępować swobody krytyki — Horończyk wszedł do sieni i wyjął z kieszeni z góry przygotowaną flaszkę jodyny i zaczął pić. Odruchowo podążono za nim i natychmiast wyrwano flaszeczkę z rąk desperata. W tej chwili Horończyk padł bez przytomności. Horończyk nie pozwolił się w pierwszej chwili ratować i dopiero siłą zmuszono go do wypicia pierwszej szklanki mleka — przed przybyciem Pogotowia. Zarówno wśród literatów jak i zwolenników Horończyka wypadek powyższy wywołał przygnębiające wrażenie. Dotychczasowe prace Horończyka zjednały mu wielu zwolenników; uważano go za utalentowanego pisarza.

—o—

ŻYDOWSCY CZŁONKOWIE KOMITETU DLA WYSTAWIENIA POMNIKA ŻEROMSKIEMU. Na członków honorowego komitetu dla wystawienia pomnika Żeromskiego w Warszawie powołano z ramienia Związku literatów i dziennikarzy żydowskich pp. H. D. Nomberga i Z. Segałowicza.

STEFAN ZWEIG PRZYBYWA DO POLSKI. Na zaproszenie Związku literatów żydowskich w Warszawie przybywa do Warszawy znakomity pisarz niemiecki Stefan Zweig. W Warszawie wygłosi Stefan Zweig szereg odczytów o Romain Rollandzie.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI W POLSCE. Zwyczajem dorocznym Polska urządza w czerwcu „Dzień spółdzielczości", poświęcony propagandzie wśród najszerszych mas idei kooperacji. W r. b dzień ten przypadnie dopiero w drugą niedzielę czerwca, tj. 11 bm. Ministerstwo Oświaty uznało ważkość przeniesienia propagandy spółdzielczości również do szkół, zalecając urządzanie w tym dniu w szkołach specjalnych pogadanek.

OGÓLNO-SŁOWIAŃSKI KONGRES GEOGRAFICZNY W POLSCE. Drugi ogólno-słowiański kongres geograficzny obradować ma w Polsce między 2 a 11 bm. przy udziale około 200 uczestników z zagranicy. Kongres zorganizowany jest w ten sposób, że uczestnicy jego objeżdżać będą Polskę specjalnym pociągiem, zatrzymując się po miastach. Zjazd rozpoczyna się w Katowicach 2 bm., przyczem urządzonych tam będzie kilka wycieczek w celu zwiedzenia zagłębia węglowego. Z Katowic członkowie kongresu udadzą się do Poznania i Gdyni, dnia 5 bm. przybędą do Warszawy, gdzie odbędzie się uroczyste otwarcie kongresu. Dalszy program obejmuje wyjazd do Wilna, Lwowa, Borysławia i Zakopanego, a następnie do Krakowa, gdzie odbędą się posiedzenia sekcyjne i plenarne oraz nastąpi zamknięcie zjazdu. Referatów na zjazd zgłoszono około 300.

ZJAZD PRASY PROWINCJONALNEJ. Zjazd prasy prowincjonalnej w Warszawie, zapowiedziany na 5 i 6 czerwca br., został odłożony i odbędzie się w dniach 2 i 3 lipca br.

ODZNACZENIE WARSZAWY NA WYSTAWIE PARYSKIEJ. Za plany parków, istniejących i projektowanych w Warszawie, magistrat m. Warszawy otrzymał na międzynarodowej wystawie ogrodniczej w Paryżu najwyższą nagrodę, jaka była dostępna dla cudzoziemców, tj. wielki złoty medal.

ZAKAZANY FILM NIEMIECKI W POLSCE. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło nie udzielać pozwolenia na wyświetlanie w Polsce filmów wytwórni niemieckiej „Deulis Film", która wykonała antypolski film propagandowy „Oberschläsisches Land unter dem Kreuz".

ROZWIĄZANIE RADY M. ZGIERZA. Wojewoda łódzki, Jaszczołt rozwiązał radę miejską w Zgierzu.

UWOLNIENIE POSŁÓW UKRAIŃSKICH. Na sesji wyjazdowej wileńskiego sądu apelacyjnego w Równem rozpatrywana była sprawa posłów ukraińskich: Czuczmaja, Kozickiego i Wasyńczuka. W pierwszej instancji w sądzie w Równem zostali skazani posłowie: Czuczmaj i Wasyńczuk na 2 lata, a pos. Kozicki na 1 rok więzienia. Wskutek apelacji oskarżonych sprawę rozpatrywał lubelski sąd apelacyjny, który wszystkich trzech posłów uniewinnił. Przeciwko temu wyrokowi zgłosił prokurator sprzeciw i sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia wileńskiemu sądowi. Obecnie wileński sąd wszystkich trzech oskarżonych uniewinnił.

JESZCZE W SPRAWIE KAP. PETRULEWICZA. Sprawa kap. Petrulewicza, oskarżonego o zabójstwo dwóch Żydów, oraz nadużycie władzy służbowej, znalazła się onegdaj na wokandzie Najwyższego Sądu wojskowego w Warszawie. Sąd okręgowy skazał kap. Petrulewicza na 8 miesięcy więzienia. Obecnie najwyższy Sąd Wojskowy, uwzględniwszy zażalenie prokuratora, zniósł wyrok z powodu niezupełności orzeczenia, przekazując sprawę Wojsk. Sądowi Okr. w Warszawie do ponownego rozpatrzenia w innym składzie sędziów.

SKAZANIE ZA KAZIRODZTWO. Sąd okręgowy w Białymstoku rozpoznawał sprawę 49-letniego mieszkańca m. Wasilkowa, Konstantego Jeromskiego, oskarżonego o utrzymywanie stosunków płciowych ze swoją córką, Konstancją. Owocem tych stosunków było dziecko. Sąd skazał wyrodnego ojca na 4 lata ciężkiego więzienia.

POCIĄG NAJECHAŁ NA 40 DZIECI. Na linji Radom—Zagożdżon zdarzyła się katastrofa, która zakończyła się ciężkiem poranieniem dwojga dzieci oraz lżejszemi obrażeniami u kilkunastu osób. Oto gdy około godz. 4 po poł. drezyna motorowa którą jechało kilku urzędników i 40 dzieci, powracających ze szkół z Radomia, znalazła się o kilka kilometrów za miastem, od strony Zagożdżona ukazał się pędzący z wielką szybkością pociąg towarowy. Na drezynie powstała panika, zderzenie bowiem było nieuniknione. Zanim zdołano coś przedsięwziąć mimo wysiłków maszynisty, żeby pociąg zatrzymać, parowóz całą siłą uderzył w drezynę, która wyskoczywszy z szyn, przewróciła się do rowu. Rozległy się jęki rannych. Przy pomocy obsługi pociągu, dwóch ciężej rannych uczniów umieszczono w pociągu i przewieziono do Radomia.

LISTY ANONIMOWE POWODEM SAMOBÓJSTWA. We Lwowie, w ogrodzie Pojezuickim, odebrała sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru 25-letnia pracowniczka rafinerji spirytusu, F. Muenzerówna. Przyczyną miało być zerwanie z nią narzeczonego, spowodowane anonimowemi listami.

SAMOBÓJCZY SKOK Z OKNA 70-LETNIEJ STARUSZKI. W Łodzi popełniła samobójstwo przez wyskoczenie z okna 70-letnia obywatelka W. S. Powodem rozpaczliwego kroku — choroba nerwowa.

„KLUB BANDYTÓW W RĘKAWICZKACH". Dzienniki alarmują, że policja stwierdziła we Lwowie istnienie szajki bandyckiej, zwanej „Klubem bandytów w rękawiczkach", którego członkowie występują na widownię w eleganckich smokingach i lakierkach, bywając w pierwszorzędnych restauracjach, kawiarniach i dancingach.

ŚMIERĆ SZCZUROM! Jak już pisaliśmy, wydział zdrowia m. Warszawy rozpoczął walkę ze szczurami. W Warszawie znajduje się łącznie, wedle obliczeń około miljon szczurów. Władze zarejestrowały przeszło 11.000 nieruchomości, oraz 11.000 przedsiębiorstw, których właściciele mają nabyć trutki specjalne i rozpocząć kampanję ze szczurami. W ciągu ostatnich trzech dni przeszło w 20.000 punktach, po piwnicach, sklepach, stajniach i mieszkaniach rozłożono trutki. Wczoraj wydane zostały dalsze instrukcje do zarządców domów, aby dozorcy obeszli wszystkie korytarze, pozbierali zatrute szczury i przygotowali się do tego, aby odnieść je na ulicę przed swój komisarjat. Zdaje się, że akcja odniesie skutek.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 2 czerwca.

Kraków (422 m) 17 Odczyt pt. „Zwierzęce szkodniki zbożowe" wygł. dr. Fudakowski, 17,30 Odczyt pt. „Wady wymowy u dzieci", wygł. dr. Stępowska, 18 Transmisja z Warszawy, 18,40 Rozmaitości, 19 Przerwa, komunikaty, od 19,50 Transmisja z Poznania. 20,30 Audycja krakowska: Koncert. Wykonawcy: prof. Zygmunt Przeorski (fort.), p. Stanisław Siwik (śpiew), Stella Dortheimerówna (skrz.).

Warszawa (1111 m) 12 Komunikat lotniczo- meteorologiczny, 15 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny nadprogram. 15,30—17 Przerwa. 17—17,30 Odczyt pt. „Kokaina i opium i ich znaczenie społeczne". 17.30—18 „Wśród książek" najnowsze wydawnictwa. 18 Transmisja muzyki tanecznej z „Gastronomji", 18,40—19 Rozmaitości, 20,30 Koncert wieczorny, 22 Komunikat lotniczo- meteorologiczny, nadprogram.

Poznań (273 m) 17'15 Koncert. 18'45 Nadprogram

19—19'25 Pogadanka o wycieczce dziennikarzy do Czechosłowacji. 19'50 Pogadanka „O obrocie ziemi".

Wiedeń (517, 2 m) 11 Koncert symfoniczny. Otwarcie radjostacji w Innsbrucku. 16'15 Koncert. 18'10 Odczyt pt. „Budowa atomów". 20'05 Wyjątki z oper.

Berlin (483'9 m) 17—18'30 Koncert. 20'30 Muzyka rosyjska 22'30—24'30 Muzyka do tańca.

Stuttgard (379,7 m) 20 Koncert symfoniczny.

Monachjum (535,7 m) 19 Koncert i muzyka przyszłości.

Sztokholm (454,5 m) 19'45 Wieczór operowy.

Praga (348,9 m) 20'10 Muzyka popularna.

Wesoły kącik

TAK TO JUŻ BYWA!

— Cóż to, pozwalasz się całować nieznajomemu?
— Przepraszam, przedstawił mi się przed chwilą!

SŁUSZNA PRZYCZYNA.

— Przed dwoma tygodniami pożyczyłaś u mnie parasolkę i dotąd nie oddałaś mi jej.
— Kochana, cóż miałam uczynić? Przez cały ten czas padał przecież deszcz. Teraz jednak wypogodziło się już i chętnie zwrócę ci ją.

STARA PANNA.

— Czy nikt dotąd nie prosił o twą rękę?
— Owszem! raz — telefonicznie.
— No i cóż?
— Młodzieniec fałszywie się był połączył.

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 21	Czerwiec **2** Czwartek 2 Siwan 5687	Zachód słońca 19 m. 46

Z Żyd. Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie

Dnia 30 maja br. odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Ratunkowego pod przewodnictwem Dr. Rafała Landaua. Uchwalono subwencję dla komitetów: w Łańcucie, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, Oświęcimiu, Gorlicach, Piwnicznej i Jasiennicach. Komitetom w Brzesku, Frysztacie, Rymanowie, Sokołowie, Andrychowie, Sieniawie, Ropczycach, Bukowsku, Raniżowie, Gdowie i Błażowej przyznano subwencję, o ile Komitety te zastosują się do warunków, ustalonych przez Centralny Komitet.

Na wniosek Dr Schwarzbarta uchwalono do Komitetów Zachodniej Małopolski wysłać kwestjonarjusz, celem zapoznania się z postępami ich pracy.

O umożliwienie sprzedaży mięsa i ryb w niedzielę 5 bm.

Prezydjum krakowskiej gminy żydowskiej wysłało wczoraj telegram do p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z prośbą o zezwolenie na sprzedaż mięsa i ryb w niedzielę 5 bm. jako przeddzień żydowskich Zielonych Świąt, a to celem umożliwienia zaprowiantowania się ludności żydowskiej na Zielone Święta (6. i 7 bm.).

Należy się spodziewać, że p. Minister P. i O. S. przychyli się do zupełnie, zwłaszcza obecną porą letnią uzasadnionej prośby Gminy żydowskiej.

—o—

— POSIEDZENIE EGZEKUTYWY I KOMISJI POLITYCZNEJ RADY CENTRALNEJ ORGANIZACJI SJONSKIEJ (ciąg dalszy) odbędzie się dziś we czwartek o godzinie 8.30 wieczorem w lokalu klubu Tel-Awiw, Stradom 13. Uprasza się o punktualne i niezawodne przybycie.

— POSIEDZENIE CENTRALNEJ KOMISJI SZEKLOWEJ odbędzie się dziś, we czwartek, o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Organizacji Sjońskiej, Stradom 15

— ZMIANA GODZIN URZĘDOWANIA W URZĘDACH PANSTWOWYCH. Okólnik ministerjalny do wszystkich urzędów zawiadamia, że od dnia 1 bm. urzędowanie rozpoczyna się o godz. 8 i trwa do godz. 1.30.

— PRZYJAZD UCZESTNIKÓW KONGRESU MEDYCYNY WOJSKOWEJ DO KRAKOWA. W dniu 6 bm. przybywa do Krakowa około 300 uczestników czwartego międzynarodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej. Powitanie gości nastąpi o godz. 8 rano na dworcu. Goście zabawią w naszem mieście dwa dni i zwiedzą zabytki Krakowa. W dniu 7 bm. prezydjum m. Krakowa z okazji pobytu gości wydaje na ich cześć raut, który odbędzie się o godzinie 9 wieczorem w salach Starego Teatru.

— APEL IZBY HANDLOWEJ DO KUPCÓW. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca się z uwagi na uroczystości związane z pogrzebem Juljusza Słowackiego, do wszystkich właścicieli zakładów kupieckich i przemysłowych w mieście z gorącym apelem, aby zarówno wystawy sklepowe, portale, szyldy, wywieszki, napisy itp. jak i wewnętrzne urządzenie sklepów gruntownie odczyścili i odświeżyli. Izba wierzy, że kupiectwo krakowskie, mimo ciężkich warunków materjalnych, nada swoim warsztatom pracy szatę zewnętrzną, odpowiadającą zarówno własnej godności jak i uroczystej chwili.

— EGZAMIN DOJRZAŁOSCI w państwowem gimnazjum VI im. Kościuszki w Krakowie na Podgórzu odbył się pod przewodnictwem prof. U. J. Witołda Wilkosza w dniach od 23 do 25 maja br. Egzamin dojrzałości złożyli następujący abiturjenci: Cirkot Leon, Dalet Józef, Friedenberg Edward, Futterweid [illegible] Tadeusz, Geneli Bogdan, Godziński Bronisław, Höchsmann Karol, Kanarek recte Brand Leib, Kleinberger Juljan, Krupiński Jerzy, Kurzeja Stanisław, Künstler Hirsch, Lehrfeld Chaskiel, Lipschütz Dawid, Najder Henryk, Niedzielski Marjan, Nowak Kazimierz, Pachoński Zdzisław, Paczowski Czesław, Pałucki Władysław, Pankiewicz Tadeusz, Piniewski Stefan, Rutkowski Andrzej, Seelenfreund Abraham, Sokołowski Jan, Spira Filip, Stefański Michał, Tilles Herman, Weissberg Feliks, Zuckermann Ignacy. Dwóch uczniów reprobowano, jeden uczeń odstąpił.

— ZAMKNIĘCIE TARGÓW NA BYDŁO. Ze względu na obecny stan pryszczycy w Krakowie i sąsiadujących powiatach, magistrat zamyka aż do odwołania na podstawie polecenia województwa targi na zwierzęta hodowlane, które odbywały się w piątki w Krakowie na targowicy na Zabłociu. Targi na konie odbywać się będą nadal w każdy wtorek.

— ECHA POTWORNEGO MORDERSTWA W DŁUBNI. W dniu wczorajszym podczas dalszych poszukiwań części trupa zamordowanej w Zesławicach Zofji Paluchowej, wyłowiono z rzeczki Dłubni lewe przedudzie wraz z przyległemi częściami ciała. Znalezioną część ciała oddano natychmiast do zakładu medycyny sądowej, gdzie poddana zostanie zbadaniu pod kierownictwem prof. Dra Olbrychta. Paluch indagowany powtórnie co do zarzuconego mu zamordowania swej żony, uporczywie obstaje przy tem, że jest niewinny.

— PODCZAS PRACY w pralni „Tęcza" przy ul. Czarnowiejskiej omdlała 19-letnia Marja Brodzka z Dąbia. Lekarz stwierdził omdlenie wskutek wycieńczenia.

— ZATRUŁA SIĘ — „KOGUTKIEM". Wczoraj wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Józefińska l. 12, gdzie po zażyciu kilku proszków „Kogutek" doznała przypadkowego zatrucia 16-letnia Helena Bigoń. Dziewczynę przewieziono do szpitala.

— POŻAR SAMOCHODU. We wtorek wieczór na ul. Kościuszki obok koszar 5 Djonu artylerji konnej stanęło nagle w płomieniach auto ciężarowe Nr. 4611, prowadzone przez szofera Brzoskwinię, a to z powodu zapalenia się benzyny. Przed przybyciem straży pożarnej, żołnierze z pobliskich koszar z kapitanem Hirockim na czele ugasili ogień. Wypadku w ludziach nie było; auto uległo znacznemu zniszczeniu.

— KIESZONKOWCY NA PL. ZGODY. Salomon Sterngast zgłosił do policji, że dnia 31 ub. m. skradziono mu na pl. Zgody z kieszeni spodni pugilares z gotówką 170 zł i kartę przemysłową.

—o—

ZMARLI:

Mojżesz Aron Liebgold l. 52, Zygmunt Scholem l. 52, Beila Goldkorn l. 77, Róża Waldmann l. 75, Ignacy Juer l. 61.

—o—

— DLA UCZCZENIA PAMIĘCI BŁP. RÓŻY WALDMANNOWEJ, złożyli na poradnię przeciwgruźliczą po 10 zł: Fryda Bredtfeld, Wojciechowa Zięba, Jureczek Schuldenfrei. 4362

—o—

— KOŁO ŻYDOWSKICH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH „AWODAH" (Dietla 105). Dziś we czwartek o godzinie 8-mej wieczorem zebranie członków z referatem kol. B. Lerchenfelda n. t. „Hapoel Hacair w Palestynie". Goście mile widziani.

—o—

— Z EZRY CHALUCOWEJ. Dziś we czwartek posiedzenie Sekcji Młodzieży przy Komitecie lokalnym Ezry Chalucowej o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ul. Zielonej l. 17, I. p.

WIELKI CYRK W KRAKOWIE. W pierwszych dniach czerwca przyjeżdża do Krakowa jeden z największych cyrków świata, Kludskyego i rozbije swe olbrzymie namioty na Błoniach krakowskich. Cyrk Kludskyego posiada menażerję, jakiej nie powstydziłby się nawet najwspanialszy ogród zoologiczny w Europie. Personał cyrku składa się z 500 osób, w tem 300 artystów. Przedstawienia odbywać się będą równocześnie na trzech arenach i dwóch scenach. Pierwszorzędną zaś atrakcją i sensacją będą wyścigi na specjalnie zbudowanym, na modłę staro-rzymską hipodromie.

Cyrk w Krakowie pozostanie tylko przez 6 dni i niewątpliwie będzie pierwszorzędnym ewenementem naszego miasta.

—o—

Rozmaitości

Miasto rozwodów

Starville było przed paru jeszcze laty, małą, rzadko odwiedzaną mieściną w stanie Missouri — dziś, przepełnione przyjezdnymi, kipi ono życiem. Stało się to dzięki panu Rupertowi Crocksonowi, miejscowemu sędzimu, którego specjalnością są rozwody. Zawarłszy osobiście aż sześć związków małżeńskich w swojem życiu, zdobył on takie doświadczenie, że wystarcza mu „dziesięć minut, by rozwikłać najbardziej skomplikowane zagadnienia rozwodowe", — tłumaczy prasa amerykańska. Stany Zjednoczone są krajem rekordowej szybkości we wszystkich dziedzinach — sława sędziego Crocksona sprowadziła do Starville'u wszystkie osoby obojga płci, łaknące zmienić mężów, względnie żony. Dla uzyskania rozwodu wymagany jest przez prawo conajmniej 6 mies. pobyt w danem mieście, Starville przeto powiększa się stale, robi świetne interesy i myśli poważnie o wzniesieniu już teraz pomnika tak zasłużonemu obywatelowi, jakim jest sędzia Crockson.

Chińczyk i midinetka — albo „Amok" w Paryżu

(-i) Dzięki Stefanowi Zweigowi, którego „Amok" w polskiem tłómaczeniu niedawno omówiliśmy w „Nowym Dzienniku", wszyscy już wiedzą, jak się objawia dziwna ta choroba. Niedawno wydarzył się w Paryżu wypadek takiego obłędu. Oto do Paryża przybył Chińczyk Nao Czang, syn bardzo bogatego przemysłowca, by ukończyć studja na technice w Paryżu. Po uzyskaniu dyplomu udał się Czang do Tours, gdzie wstąpił jako ochotnik do fabryki manufaktury. W Tours poznał syn słońca 20-letnią Paulette Roger, która stała się jego klątwą. Młoda para przeniosła się z powrotem do Paryża, gdzie p. Roger prowadziła życie nader wystawne, zdradzając przytem swego Chińczyka z pewnym Japończykiem. Dochodziło do bardzo ostrych scen między kochankami, a nawet do czynnych zniewag. Podczas jednej z takich scen, w ciągu której wybuchowa mademoiselle Roger potraktowała swego kochanka dwoma uderzeniami w twarz, ponieważ nie chciał jej dać tyle pieniędzy, ile chciała. — Chińczyk pochwycił sztylet z kości słoniowej i całą siłą uderzył nim swoją ukochaną. Zaraz też dostał ataku szału i ze sztyletem w ręku wybiegł z pokoju i kogo tylko na schodach spotkał, ranił sztyletem. Wybiegł wreszcie na ulicę, gdzie rzucił skrwawiony sztylet. Późną już nocą, gdy, zdaje się, minął już atak szału, spotkał Araba i zaproponował mu, by mu odstąpił swe łachmany za jego eleganckie ubranie. Arab zgodził się na tę tranzakcję, którą przeprowadzili w jakimś hotelu. Chińczyk już dawno znikł w swych nowych łachmanach, gdy sobie Arab przypomniał, że pozostawił w kieszeni surduta cały swój majątek tj. 100 franków Arab udał się na policję i opowiedział całą historję. W ciągu nocy przyaresztowano Chińczyka, nie przeczuwając zresztą wcale, że ma się przed sobą mordercę. Midinetka bowiem walczy ze śmiercią, a także właściciel hotelu jest ciężko ranny.

Opozycja znów podnosi głowę

Kłopoty sowietów w kraju i zagranicą.

Ostra krytyka polityki Kominternu, z którą publicznie wystąpił „enfant terrible“ III-ej Międzynarodówki, Zinowjew, wzbudziła szalony gniew Kremlowskiego Olimpu. Tego nie można już zaliczyć do kategorji, zasługujących na surową naganę, wykroczeń przeciwko dyscyplinie partyjnej. Jowisz Stalin grozi już nie grzmotami, ale piorunami. Bilans działalności politycznej Moskwy, sporządzony przez Zinowjewa, przedstawia się niemal katastroficznie, wnioski, wyciągnięte stąd i podane do ogólnej wiadomości drogą radjoprelekcji, nacechowane są najgłębszym pesymizmem. Nazewnątrz: zupełne fiasco propagandy w Anglji, znaczne osłabienie ruchu komunistycznego we Francji, zabarwiony skandalicznemi rewelacjami rozłam partyjny w Niemczech, absolutna odporność na hasła bolszewickie wśród proletarjatu amerykańskiego i wreszcie pełna upokorzeń klęska w Chinach — stawka, mająca przynieść główną wygraną. Wewnątrz: z dnia na dzień bardziej jątrzący się konflikt pomiędzy wytwórczością rolną a przemysłową, zabójcze wprost różnice pomiędzy cenami hurtowemi a detalicznemi na artykuły pierwszej potrzeby, zastrzaszający wzrost drożyzny, absolutne i stosunkowe obniżenie się zarobków i, zjawisko nieuniknione a najfatalniejsze, narastająca nienawiść pomiędzy wsią a miastem, mogąc stać się zarzewiem nowej wojny domowej.

Postawić tak ciężkie zarzuty w mowie, wygłoszonej na bankiecie jubileuszowym, urządzonym przez redakcję „Prawdy“, powiedzieć otwarcie, że jest to jedyny w swoim rodzaju rekord ,osiągnięty w krótkim stosunkowo okresie czasu przez Stalina i jego popleczników, znaczyło „zniszczyć jednolity front Leninowski“ — w ten sposób określiła wystąpienie Zinowjewa oficjalna prasa sowiecka. Bezzwłocznie zainscenizowane zostało powszechne oburzenie i bezwzględne poętpienie tej karygodnej opozycji, łamiącej, wbrew solennie danym przyrzeczeniom, solidarność partyjną. Szpalty „Prawdy“ zapełniły się masowo preparowanemi rezolucjami najróżnorodniejszych organizacyj komunistycznych („komjaczejek“), domagających się surowych i natychmiastowych sankcyj dla Zinowjewa. Nawet moskiewski garnizon wojskowy, nawet tzw. „specjalną brygadę kawaleryjską“ wezwano do złożenia odpowiednio zredagowanej deklaracji — dowód, jak dalece Stalin zaniepokoił się ewentualnemi konsekwencjami tego „słownego buntu“. W miarę, jak napływają wszystkie, terminowo zamówione protesty „zaostrza się też ich ton i zwiększa stopień kategorycznie żądanej kary. Zaczęło się od głuchego przebąkiwania o „konieczności ukrócenia szkodliwej niesubordynacji“, a teraz mówi się już wyraźnie o definitywnem wykluczeniu z partji. Byłoby to równoznaczne z dopuszczeniem do rozłamu w łonie rosyjskiego, a może nawet i międzynarodowego komunizmu — pogłoski o możliwości utworzenia IV-tej Międzynarodówki znów poczynają krążyć uporczywie.

Jeśli kierujące dziś stery sowieckie nie zdołają uzyskać poważniejszych kredytów zagranicznych, co wydaje się być więcej, niż problematycznem, jeśli nie potrafią przeprowadzić faktycznej, a nie jak obecnie tylko „papierowej“, zniżki indeksu drożyźnianego, jeśli nie będą w stanie otrzymywać od chłopów zboża po niższych cenach, wówczas, nie bacząc na wszelkie represje, opozycyjne hasła znajdą posłuch w szerokich warstwach ludności. Temi okolicznościami w dużym stopniu tłumaczyć należy tak częste ostatnio zatrącanie przez polityków sowieckich o rosyjskie struny narodowe. Krańcowo materjalistyczna doktryna państwowa wykazuje w praktyce brak, koniecznej dla rządzenia ludźmi, elastyczności. Bolszewicy więc wprowadzają przymieszkę haseł patrjotycznych. Zinowjew odpowiada wyliczeniem cen na niezbędne do życia produkty. Wykluczenie go z partji nie zmniejszy drożyzny. Taktykę Stalina stosował już poprzednik jego, Mikołaj II.: dała nie dobre wyniki...

Obniżenie stopy procentowej w obrotach prywatnych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 VI, (Sin.) W najbliższym czasie ukazać się ma dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizujący rozporządzenie z 28 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej w obrotach prywatnych.

Dekret obniża dotychczasową normę procentów, pobieranych w obrotach prywatnych z ę0 na 15 procent. Pobieranie procentów ponad tę normę będzie uważane za lichwę pieniężną, pociągając za sobą odpowiedzialność karną.

Znowu katastrofalna zniżka na giełdzie berlińskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 1 6. (T). Na dzisiejszej giełdzie berlińskiej doszło do nowej niesłychanej zniżki pewnych papierów niemieckich. Spadek kursu wynosił 20—40 proc. W kołach giełdowych panuje pewien niepokój co do dalszego rozwoju stosunków giełdowych. Jako dzień krytyczny uważany jest piątek, w którym ma nastąpić wyrównanie płatności.

Rezolucje kongresu Stowarzyszeń przyjaciół Ligi narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 1 6. (T.) Kongres Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów powziął wśród szeregu innych uchwał, rezolucję, wypowiadającą się za kollektywnemi umowami arbitrażowemi, dalej rezolucję, potępiającą w ostrych słowach wojny zaczepne. Pozatem kongres wypowiedział się za międzynarodową kontrolą zbrojeń. Wreszcie kongres uchwalił zasadę nieinterwencji na Bałkanach.

Zamach samobójczy studenta gimnazjalnego z pobudek „filozoficznych“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 VI Sin. Przed dwoma dniami przybył do Warszawy z Brześcia nad Bugiem uczeń 8 klasy tamtejszego gimnazjum, im. Traugutta niejaki Szurdykowski i. zamieszkał w hotelu Astorja. Dziś nad ranem o godzinie 4 usłyszano w jego numerze jęki. Po wtargnięciu do pokoju ujrzano Szurdykowskiego wijącego się w bólach. Zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe i policję. Jak stwierdzono, samobójstwo popełnił przez spożycie proszku cjanku potasu i wypicie kwasu siarkowego. Rewizja przeprowadzona w pokoju dała sensacyjne wyniki. Znaleziono różne trujące chemikalja i nabity rewolwer na stole. Pozatem leżały na stole 3 listy. W jednym z nich zaadresowanym do władz policyjnych pisze denat: „Ciało przeznaczam do prosektorjum, oczywiście o ile brak trupów. Powodem samobójstwa jest moja filozofja. Chorowałem 5 razy na zapalenie płuc. Dlatego umieram, że moja filozofja doszła do punktu eksperymentu, t. zn. z chwilą zakończenia stanu trwania, znajdę odpowiedź dla zbicia lub ugruntowania mojej hipotezy. Zresztą nie myślę się szeroko tłumaczyć.

Drugi list adresowany jest do Poli Negri i nosi datę 22 maja. W liście tym prosi znaną gwiazdę filmową o pożyczenie mu pieniędzy dla umożliwienia mu dalszego kształcenia się. W trzecim liście opisuje swoje przeżycia od chwili spożycia trucizny aż do chwili utraty przytomności.

—o—

Wyrok w wileńskim procesie przeciwko szpiegom sowieckim

Wilno, 1 6. PAT. Dziś zakończył się przed tutejszym sądem okręgowym po 2 dniowej rozprawie proces o szpiegostwo na rzecz Sowietów przeciw 11 oskarżonym. Dwaj główni winowajcy na zasadzie art. 11 kodeksu karnego skazani zostali: Ginko na 13 lat ciężkiego więzienia, Syczewski na 12 lat ciężkiego więzienia. Innym oskarżonym wymierzono karę od 3 lat domu poprawy do 7 lat ciężkiego więzienia. Jednego uniewinniono.

Wyrok śmierci przeciwko gen. Kleszczyńskiemu wykonany

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 1. VI (T) Z Kowna donoszą: Skazany wczoraj na śmierć przez rozstrzelanie były szef litewskiego sztabu generalnego gen. Kleszczyński, (zob. telegram na stronie pierwszej — Red.) został dziś nad ranem stracony.

Kryzys gabinetowy w Rumunji

Bukareszt. 1. 6. PAT. Wszystkie dzisiejsze dzienniki, które omawiają kryzys rządowy, zostały skonfiskowane. Averescu oświadczył, że ma większość parlamentarną i że wobec tego nie ma zamiaru ustąpić.

Jeżeliby jednak nawet ustąpił, porozumienie między partjami byłoby bardzo trudne.

Znowu trzęsienie ziemi w Belgradzie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Belgrad, 1 6. (D) Ubiegłej nocy dało się tutaj ponownie odczuć silne trzęsienie ziemi, które jednak nie wyrządziło żadnej szkody.

Rząd egipski zgadza się na przyłączenie półwyspu synajskiego do Palestyny

Wiedeń. 1. 6. PAT. Korespondent N. F. Presse donosi z Kairo o wzmożeniu się prądów anty angielskich w Egipcie. Rząd egipski wzamian za wycofanie wojsk angielskich z Egiptu zgodził się na wydzierżawienie Anglji półwyspu synajskiego, względnie przyłączenia go do Palestyny. Anglja ulepszyła już fortyfikacje na palestyńskiej stronie kanału Suezkiego i zamierza rurociągi naftowe przeprowadzić nie do Alexandrette, lecz do portu palestyńskiego Hajfa.

Kronika telegraficzna

— Z Paryża donoszą: Prokurator wezwał L. Daudeta, aby zgłosił się do dnia 10 czerwca br. w celu odcierpienia kary 6-miesięcznego więzienia. W odpowiedzi na to Daudet oświadczył na łamach „Action Frnacaise“, że nie stawi się.

„Le Journal“ donosi z Londynu, iż rząd brytyjski ma zamiar odrzucić stanowczo prośbę sowieckiego charge d'affaires o przedłużenie pobytu w Anglji personalu towarzystwa Arcos.

— **ZW. ŻYD. MŁODZ. AKAD. U. J. „GORDONJA“.** Dziś we czwartek 2 bm. o godzinie 8 wiecz. w lokalu własnym (Dietla 105) Zebranie dyskusyjne n. t. XV. Kongres sjonistyczny

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 1. 6. Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.

Akcje: Przemysłowy 0.23, Ziemski kredytowy 0.04, Tohan 17, 17.25, Pharma 1.25, Trzebinia 0.56, 0.58, Parowozy 0.70, Górka .15, Siersza 7.10, Azot 5, Chybie 6.95

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji utrzymanej. Zainteresowanie ograniczyło się do poszczególnych papierów, większość w zaniedbaniu. Obroty większe jedynie Tohanem, który z dniem dzisiejszym notowano w złotych — 25 akcyj starych za 1.125 zł, reszta papierów w małych obrotach. Ruch na ogół słaby.

Dla papierów niekotowanych sytuacja podobna. Chęć do pracy słaba, wobec czego obroty na ogół niewielkie. Pod koniec zebrania pod wpływem Warszawy nastrój się osłabił, jednakowoż kursa nie uległy zmianom. Płacono Jaworzno 22.15 ex kupon, który z dniem dzisiejszym wypłacają — 1.75 zł za 1 akcję i Bank Polski 152.50—153, Nobel 6.10, Lokomotywy 1.90, Nafta Polska 0.39—0.40, Nafta Krosno 0.14, Len 0.31, Ćmielów 0.34 Dolarówka 57, nieco mocniej.

Na rynku walutowym sytuacja bez zmiany. Podaż wystarczająca przy słabym zainteresowaniu i małych obrotach. Kraków got. 8.92—8.92 i pół, czeki bankowo 8.94 i pół do 8.95. Warszawa got. 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki 8.94. Lwów got. 8.92—8.92 i pół, czeki 8.94 i pół do 8.95. Katowice got. 8.92 i pół do 8.93, czeki 8.94 i pół. Bank Polski płacił bez zmiany za gotówkę dolarową 8.89, za czeki 8.91.

Dziś w godzinach popołudniowych na rynku efektów nastrój nieco słabszy, zaofiarowanie towaru silniejsze przy stosunkowo małej chęci do kupna. Obroty minimalne Jaworzno 21 i pół do 21 3/4, Bank Polski 150, Zieleniewski 22 1/4 do 22 i pół. Towar przewyższa zapotrzebowanie.

Giełda poznańska

Poznań, dnia 1 b. m. (PAT) Żyto 50·50 — 51·50 — Pszenica 53·25—56·25 — Jęczmień 43·——44·— — Jęczmień browarniany —·——·— — Owies 42·75 — 43·75 — Mąka żytnia 70% 73·— —·— — Mąka żytnia 65% 74·25 —·— — Mąka pszenna 65% 81·75—84·75 — Ospa pszenna 81·50——·— — ospa żytnia 35·—— 36·— — ziemniaki stołowe —·— —·—— ziemniaki gorzelniane 8·—·——— gorczyca —·00——·— Rzepka —·00——·00 — Groch Wiktoria —·———.00 Tendencja niejednolita

Giełda warszawska

Warszawa 1 b. m. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92, sprz 8·94, kup. 8·90.
Belgja 124·80, 124·61, 123·99.
Holandja 358·25, sprz. 359·15, kup. 357·35
Londyn 43·45 sprz. 43·56, kup. 43·85
N. Jork 8·93, sprz. 8·95, kup. 8·91.
Paryż 35·06, sprz. 34·15, kup. 34·97.
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·12, sprz. 172·55 kup. 171·69
Włochy 49·30, 49·42, 49·18.
Wiedeń 125·88, kup. 126·19 sprz. 125·57

Papiery procentowe. Pożyczka dolarowa 84.75—85, pożyczka kolejowa 102.90—103, pożyczka konwersyjna 65, premjwka dolarowa 54.50—54.75. Tendencja bez zmiany.

Warszawa, 1. 6 PAT Bank dla handlu i przem. 7.80, 7.75, Bank Polski 152.5, 153, 150.5, Bank zw. sp. zarobk. 90, 93, Siła i światło 87, 88, Czersk 1.12, 1.05, Wysoka 130, Cukier 5.75, 5.70, Węgiel 110, 109, Nobel 5.90, 5.80, 5.85, Lilpop 33.5, 32 3/4, 33, Modrzejów 10.10, 10.20, 10, Rudzki 2.85, 2.75, Zieleniewski 22 1/4, 22 3/4, Starachowice 72.5, 71, Żyrardów 20.19, Borkowski 3.70, Haberbusch 160.

Giełda lwowska

Lwów. 1 czerwca. (O) Akcje: 5 proc. listy zastawne Banku Hip. złotowe 55.50, 8.5 proc. listy zastawne Banku Rolnego 92, 8 proc. dolarówka Towarzystwa Kred. Ziemskiego 93.50—94 proc. Bank Hipoteczny 1.25—1.30, Chybie 7.05, Gazy Wschodnie 30.25—30—30.25, Nitrat 0.40, Tesp 32—32.25, Zieleniewski 23, Kursa akcyj naogół niejednolite. Zainteresowanie dla Chybia, Tespu i Gazów. Popyt na papiery procentowe, tendencja chwiejna, usposobienie spokojne.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 1 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.** Amsterdam 283·85. Belgrad 12·46. Berlin 168·17 Bruksela 98·53. Budapeszt 128·65. Kopenhaga 189·45 Londyn 34·46. Madryt 124·20. Medjolan 39·04 Nowy Jork 705·15. Oslo 184·10. Paryż 27·18 Praga 21·— Sofja 5·11, Sztokholm 189·70. Warszawa 79·29—79·59 Zurych 136·47, Amerykańskie 705·50 niemieckie 167·86 angielskie —·—, polskie —·— —·— szwajcarskie 136·20, czeskie 20·97. Węgierskie 123·59—

Akcje: Zieleniewski 18·05. Silesja —·—. Fanto 5·40, Gal. karpaty 83·5 Galicja 125· Siersza 5·50, bank małopolski —·— Bank Hip. —·— Tepege. ——

Ulgi kolejowe na wystawę sportową we Lwowie

Goście zagraniczni korzystają z ulg paszportowych.

W związku z Wystawą sportową we Lwowie poleciło Ministerstwo spraw zagranicznych wszystkim konsulatom w krajach europejskich udzielać osobom wyjeżdżającym z zagranicy na wystawę do Lwowa 50-procentowej zniżki od opłat za wizy paszportowe. Uczestnicy międzynarodowych zawodów sportowych przy Wystawie korzytać będą z wiz bezpłatnych.

Równocześnie przyznało Ministerstwo komunikacji wycieczkom zbiorowym, składającym się niemniej z 30 osó bulgi taryfowe 33 proc. od ceny biletów kolejowych. Ze zniżki tej korzystać mogą również osoby pojedyńcze, udające się do Lwowa na Wystawę sportową, — a to z odległości conajmniej 30 km. Ulgi realizowane będą w okresie do 18 bm. jedynie w drodze powrotnej ze Lwowa do pierwotnej stacji, w podwójnej wysokości 66 procent, a to na podstawie karty stałego wstępu na Wystawę sportową we Lwowie. Wycieczki zbiorowe winny trzy dni przed wyjazdem wnosić odpowiednie podania pisemne do swojej Dyrekcji Kolejowej.

Komintern przeciwko Trockiemu

Moskwa. 1. 6. PAT. Komitet wykonawczy międzynarodówki komunistycznej przyjął rezolucję zwracającą się niezwykle ostro przeciwko Trockiemu. W rezolucji tej powiedziane jest po raz pierwszy, że Trocki w komisji kominternu od czasu zerwania z Anglją wygłosił mowę opozycyjną, przyczem poparł go szczególnie Radek. Tekst mowy Trockiemu nie jest dotychczas znany. Rezolucja komitetu wykonawczego powiada między innemi, że Trocki jest na drodze odłączenia się od międzynarodówki komunistycznej. Komitet wykonawczy otrzymał z tego powodu upoważnienie wykluczenia Trockiego ze stronnictwa w razie gdyby dalej uprawiał opozycję. (P. telegram na str. 1. — Red.)

Oburzenie w Moskwie z powodu antysowieckiej mowy ambasadora Herricka

Moskwa. 1. 6. PAT. „Lokal Anzeiger" donosi z Moskwy: Mowa ambasadora amerykańskiego w Paryżu Herricka przeciwko Sowietom wywołała w moskiewskich kołach rządowych wielkie wzburzenie. Rząd sowiecki zamierza zaprotestować oficjalnie przeciwko tej mowie, ponadto mają złożyć publiczne oświadczenie Litwinow i Stalin. Mimo to rząd moskiewski pragnie dalej czynić próby zbliżenia się do Ameryki.

Wojownicza mowa Woroszyłowa

Moskwa. 1. 6. PAT. Na wielkiem zebraniu związków zawodowych oświadczył komisarz ludowy dla spraw wojskowych Woroszyłow, że zerwanie stosunków z Anglją wskazuje na nadchodzącą wojnę. Walka z państwami imperjalistycznemi jest nieunikniona. Unja sowiecka musi się do niej przygotować. Bitność rosyjskich sił zbrojnych nie daje powodów do obaw. Następnie szef armji ukraińskiej wyraził przekonanie, że Ukraińcy oddadzą do dyspozycji swe siły wojskowe przeciwko Anglji.

Groźba nowych zamieszek w Grecji

Ateny. 1. 6. PAT. „United Press". Panuje tu wielkie zaniepokojenie, ponieważ ciągle ponawiają się pogłoski, jakoby w czasie najbliższym miało przyjść do rewolty wojskowej, która ma na celu przeszkodzenie proponowanemu przez rząd ponownemu przyjęciu 600 rojalistycznych oficerów. Znamiennem jest, że Venizelos który jeszcze niedawno oświadczył, że wystąpi tylko wtenczas politycznie, jeżeli cały naród tego zażąda lub gdy republika będzie w niebezpieczeństwie, obecnie wystąpił z projektem plebiscytu, odnoszącego się do konstytucji, celem uniknięcia wojny domowej. Partja republikańska spodziewa się, że uda się jej obalić gabinet i że plebiscyt, który odbyłby się za rządu republikańskiego wypadłby na korzyść republiki, poczem Venizelos zostałby wybrany prezydentem ministrów.

Krwawe starcie w Nowym Jorku

podczas uroczystości ku czci poległych żołnierzy

Nowy Jork, 1 VI. PAT. Wczorajsze uroczystości ku czci poległych w ostatniej wojnie miały przebieg burzliwy. Przedpołudniem doszło do starć między faszystami a antyfaszystami włoskimi, przyczem zostało zabitych 2 faszystów. Popołudniu doszło do burzliwych scen, gdy faszyści chcieli pomścić zabitych. Po zawezwaniu policji, która interwenjowała, spokój przywrócono. Na jednym z przedmieść N. Jorku doszło do rozruchów, ponieważ tajny związek Ku-Klu-Klan zjawił się wbrew umowie w uniformach.

Giełda zurychska

Zurych, 1. 6 PAT. Paryż 20.35 3/4, Londyn 25.25 1/8, Nowy Jork 5.19. 81, Belgja 72.23, Włochy 28.59, Hiszpanja 91.20, Holandja 208.10, Berlin 123.17 i pół, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.10, Oslo 135.05. Kopenhaga 138.05, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.65, Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.83, Konstantynopol 2.71, Bukareszt 3.15, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 220.25.

Giełda nowojorska

Nowy Jork. 1 czerwca. (AW) Warszawa 11.40. Londyn 485 25/32, Paryż 391 3/4, Wiedeń 14.08, Praga 296 1/4, Włochy 550, Belgja 13.89, Budapeszt 17.43 Szwajcarja 19.24, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.74, Holandja 40.04, Oslo 25.99 1/4, Kopenhaga 26.71 i pół, Hiszpanja 17.56, Bukareszt 60.50, Berlin 23.70, Belgrad 176, Montreal 100.06.

—o—

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa. Cegła techniczna ogniotrwała normalna 97.50 zł., kopulakowa 107.50 zł, za tonnę, glina ogniotrwała mielona 60 zł., mączka szamotowa 80 zł., zaprawa szamotowa 70 zł., wszystko za tonnę fr. st. załad. Na rynku cementu obroty wzrosły. Ceny pozostają bez zmiany.

—o—

WIELKI MIĘDZYNARODOWY KONGRES IZB HANDLOWYCH. W czasie od 26 czerwca do 2 lipca odbędzie się w Sztokholmie pod protektoratem króla szwedzkiego wielki międzynarodowy kongres przedstawicieli izb handlowych z udziałem około tysiąca delegatów. Głównym celem kongresu jest sprawa usunięcia przeszkód, które hamują rozwój handlu międzynarodowego.

Tym P. T. Prenumeratorom z prowincji, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty na miesiąc maj wstrzymamy z dniem 10. bm. wysyłkę naszego pisma.

DROBNE OGŁOSZENIA

SYPIALNIA w bardzo dobrym stanie do sprzedania: Ritterband, Dietla 79, od godz. 2—4 po południu.

EKSPEDJENTKA i praktykant z działu korzennego potrzebni zaraz. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Sklep korzenny“.

ZAKOPANE w centrum do sklepu delikatesów i cukrów poszukuje spólnika (kawalera). Zgłoszenia: Ajencja Siemianowskiego, Zakopane, pod „500 dol.“.

ZAKOPANE pensjonat „Radion“, ul. Chałubińskiego, w pięknym lesie, zarząd Berenbaumówne]. Wykwintna kuchnia warszawska. Ceny niskie.

MIESZKANIA złożonego z 2 pokoji, przedpokoju i kuchni, z pełnym komfortem, poszukuje się. Zgłoszenia pod „Komfort“ do Adm. „N. Dziennika“.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

POSZUKUJĘ zaraz za wysoką zapłatą pierwszorzędnej, samodzielnej siły do sukien: Magazyn sukien damskich L. Rattler, Plac Dominikański 5.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe i książkę inwalidzka na nazwisko Dawid Goldberg, ur. 1887 r. w Rzeszowie, a wydaną przez P. K. U. Przemyśl.

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.